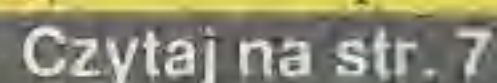


ZIEMIA LUBAŃSKA

Centrum Lubania w przyszłości



Czytaj na str. 4

Punkt prowadzi sprzedaż gazu propan-butan.

Kronika policyjna

- W jednej z lubańskich hurtowni w piękny październikowy dzień pojawiły się dwie kobiety narodowości rumuńskiej prosząc o zamianę pieniędzy o dużym nominalnie na drobne. W trakcie wymiany "klientki" zdażyły skraść kwotę sześciokrotnie większą.

Sprzedawco, kasjerze! Nie spuszczać kasy z oczu!

- 8.10. w Siekierczynie w okolicach słynnego "Kasztana" dwaj nieznanymi sprawcy pod osłoną nocy dokonali rozboju na młodym mieszkańcu Zgorzelca. Uderzyli go w głowę i bezbronnego pozbawili obuwia, odzieży, dokumentów i pieniędzy.

W tym środowisku, szczególnie w nocy, ostrożności nigdy nie za wiele!

- 12.10. w parku przy ul. Bankowej w Lubaniu przedpoborowi po odbytej rejestracji raczyli się alkoholem. Chyba poczuł się dorosłymi. Ponieważ było im za mało, jeden z biesiadników zaczął poszukiwania pieniędzy u kompanów. Zuchwale, wbrew woli właściciela, skradł banknot 50-złotowy i oddał się. Okradziony poszedł szukać pomocy u policjantów, którzy bez większego wysiłku odnaleźli sprawcę tego czynu i ukradziony banknot ukryty w... skarpetce.

- W nocy 14/15.10. dyżurny KRP w Lubaniu odebrał telefoniczną anonimową informację o dokonaniu włamania do sklepu w centrum miasta. Niezwłocznie podjęte działania doprowadziły do zatrzymania dwóch sprawców tego przestępstwa. Byli znani policjantom od dawna. Ich łupem padła kurtka skórzana i kilkanaście zegarków. Prokurator zastosował wobec nich tymczasowe aresztowanie.

- 15.10. rano, ok. 7.45 (widno już było), dwaj mieszkańcy Lubania, będąc w stanie nietrzeźwym, dokonali kradzieży z włamaniem do sklepu odzieżowego przy placu 3 Maja, o czym poinformował dyżurnego KRP anonimowy informator. Policja zatrzymała sprawców. Odnaleziono i zatrzymano ich w parku przy ul. Żymierskiego wraz z łupem, który stanowiły kurtki i swetry.

Było to w niedzielę. Czyżby chcieli ubrać się odświętnie? Informatorom stokrotnie podziękowania.

- 16.10. w okolicy lubańskiego dworca PKS do dwóch uczniów z "podstawówki" podszedł 19-letni młodzieniec z zawodówki z żądaniem dania mu pieniędzy. Jeden chłopiec uciekł, drugi oświadczył, że ich nie ma. Zainteresowanie napastnika wzbudził więc tornister ucznia, który po opróżnieniu z książek skradł. Następnego dnia zostało złożone zawiadomienie o tym przestępstwie. Zuchwały napastnik został już ustalony. Na marginesie... "występował" on w towarzystwie 3 kolegów. Działal za ich milczącym przyzwoleniem. O takich zdarzeniach informujemy policję niezwłocznie.

podkom. Henryk Rogacki

Graniczne przekręty

Wszystko wskazuje na to, że przemytnicy nie oglądając się na ustalenia polityków, już tworzą zreby nowego rynku. Ostatnimi czasami do rodzinnych szmuglerów dołączyli przede wszystkim Rumuni. W odstępie kilku dni z kontrabandą odzieży i elektroniki wartą blisko 54 tys. zł oraz sprzętu wędkarskiego cenionego na 27 tys. zł wpadło w sumie aż ich siedmiu. Prawie pospół przetrucali przez Nysę papierosy dwaj Niemcy i Polacy. Ci pierwsi zainwestowali w towar 7 tys. zł, a drudzy 4.500 zł. Natomiast pozostali 175 cudzoziemców, próbując sforsować Nysę, nie posiadali nawet przysłowiowej złotówki.

Samochodów nie da się przetrzącać przez rzekę graniczną ani przez góry, dlatego też amatorzy łatwego zarobku próbują różnych sztuczek, aby oszukać służby graniczne. W Jakuszycach zatrzymano 3 kurlerów gangu samochodowego z Trójmiasta, którzy z kompletem środków legalizacyjnych, jak dowody rejestracyjne, tablice, zielone karty, tablice znamionowe, notarialne poświadczenia użyczenia samochodu oraz sprzęt włamanowy, wybierali się do Czech po Mitsubishi Pajero. Wpadli, bo kierowca mercedesa, którym jechali miał sfalszowany paszport. Nie popisał się przysłowiową żakowską fantazją student VI roku łódzkiej Akademii Medycznej, który próbował przemycić Forda Sierre, "legalizując" go na tablicach i dowodzie rejestracyjnym syreny. Taką samą metodę zastosowało jeszcze kilku innych naliwnych podróżnych: Niemiec przemienił VW Passata w Goltę, legnickanin Toyotę w Oplę Asconę, wrocławianin Forda Fiestę w wóz tej samej marki. Bez żadnych dokumentów chciał wjechać do kraju VW Golfem wairyzszanin, a mieszkaniec Ustrzyk Dolnych niedługo cieszył się Renault 11, którego fałszywe dokumenty pochodziły z Olsztyna.

Rok szkolny w pełnym toku, a młodzież żyje nadal wakacyjnym luzem. W zgorzeleckim przejściu pojawił się 17-letni uczeń jednej z opolskich zawodówek, który z paszportem kolegi wybierał się do Niemiec na dalsze wojaże. Niemniej niesłowni bywają także dorośli, zapatrzeni w sfalszowane dokumenty, ufając magicznej mocy pieczęci. W pociągu Warszawa-Lipsk kontrolerzy ujawnili Ukrainkę, która swoją narodowość zmieniła we wrocławskim "Novotelu". Z kolei mieszkaniec Włocławka przyznał się do zakupu paszportu we Wrocławiu za 1.600 zł. Znacznie taniej, bo tylko za 100 zł nabył taki sam dokument mężczyzna z podlubawskich Jarkowic. Podobnych pechowców zatrzymano jeszcze 12, w tym niemieckiego fałszerza dokumentów poszukiwanego przez zgorzelecką policję. Na swoje dzieci będzie musiał wreszciełożyć kaliszanin, do czego zobowiązał go miejscowy sąd. Niestety "oszczędny" tatuś próbował zbiec za granicę.

Międzynarodową "sławę" zdobyło trzech naszych rodaków. Uchylając się przed polskim wymiarem sprawiedliwości uciekli swego czasu do Niemiec, aby tam kontynuować swoje upodobania. Skończyło się na kolejnych odsiadkach i wydaleniu do kraju. Teraz zajmą się nimi sądy w Siedlcach, Tomaszowie Lubelskim i Wrocławiu.

Niefasobliwość i brak wyobraźni urzędników może czasami wpędzić w kłopoty uczciwych ludzi. Przekonał się o tym mieszkaniec Lubina, który przedstawiając do kontroli granicznej dowód rejestracyjny swojego pojazdu dowiedział się, że jego seria i numery są identyczne ze skradzionymi w 1988 roku z wydziału komunikacji w Wejherowie. Dopiero szczegółowe sprawdzenie zabezpieczeń i daty wydania pozwoliły na uznanie wiarygodności dokumentu. Ile jeszcze takich numerów

powtarza się w całym kraju, nikt nie jest w stanie odpowiedzieć. Tylko w tej miejscowości zginęło 230 blankietów.

Trzech Czechów, Duńczyka, Holendra, Francuza i 25 Niemców ze starymi ciuchami, połamanymi meblami, "lysymi" oponami i 100 kg cuchnących ziemniaków odprawiono z powrotem z granicy. Podobnie postąpiono z 286 innymi podróżnymi, którzy potraktowali naszą granicę jak miedzę, wybierając się bez ważnych dokumentów. Niemcom nie spodobały się kryminalne wyczyny 46 Polaków i odesłali ich pod konwojem do kraju, ofiarując im pamiątkowe "niedźwiadki" w paszportach.

Nie tylko przestępcy graniczni absorbowali uwagę funkcjonariuszy Straży Granicznej. W Chrośnicy, wspólnie z policją zlikwidowano wytwórnię narkotyków. Haszysz, konopie indyjskie i marihuana wartości 75 tys. zł nie zasiał już nielegalnego rynku. W Krzewinie musieli wystąpić w roli ratowników medycznych, kiedy 65-letnia Niemka z Ostritz, tak się zagadala z kumoską, że zapomniała wysiąść na stacji. Gdy się zorientowała, że to już cel podróży, pociąg był w biegu. Mimo wszystko zdecydowała się go opuścić. Jak było do przewidzenia, w tym wieku nie ma się już kaskaderskich umiejętności. Całe szczęście, że pod powłoką wyrzucił ją na nasyp, a nie pod koła. Pierwszej pomocy udzielili funkcjonariusze pełniący służbę w tym rejonie i zaopiekowali się do czasu przyjazdu karetki.

W Radomierzycach, reagując na zgłoszenie miejscowego proboszcza, wyciągnęli z wieży kościoła dwóch podpalonych nieletnich parafian. Młodzieńcy zamelinowali się w świątyni podczas wieczornego sprzątania, aby później rozegrzać się za czymś wartym spieniężenia. Rozgrzeszać ich będzie pospół ksiądz proboszcz i sąd dla nieletnich.

Leszek Duczyński

Niebezpieczne drogi

Na lubańskich drogach... dzieje się źle. We wrześniu br. zanotowano 7 wypadków i 19 kolizji drogowych. Ich przyczyn szukać należy w lekkomyślności kierowców i pieszych, którzy nie przestrzegają nawet elementarnych zasad ruchu drogowego.

- 3.09. w Olszynie ok. godz. 2 rowerzysta najechał na piesza. Doznała urazu głowy. Podkreślenia wymagają następujące okoliczności tego wypadku: piesza poruszała się środkiem nieoświetlonej jezdni, rowerzysta prowadził swój pojazd bez wymaganego oświetlenia.

Zbiegł z miejsca wypadku.

- 15.09. w Miłoszowie w godz. rannych znaleziono zwłoki motocyklisty. Zginął prawdopodobnie w późnych godzinach wieczornych poprzedniego dnia. Jechał motocyklem po gruntowej drodze. Przyczyną wypadku była na pewno nadmierna prędkość pojazdu nie-

przystosowanego do rodzaju i stanu nawierzchni jezdni.

- 20.09. w Leśnej motorowerzysta potrafił kobietę przekraczającą jezdnię. Przyczyną wypadku było niezachowanie należytych środków ostrożności przez motorowerzystę, gdy zbliżał się do przejścia dla pieszych. Sprawca wypadku nie posiadał wymaganych uprawnień.

- 23.09. w Poblędnej kierowca łady stracił panowanie nad nią i najechał na drzewo. Przyczyną wypadku była tzw. niebezpieczna prędkość pojazdu.

- 30.09. w Kościelniku kierowca Fiata 126 p potrafił obywatela Rosji, który będąc w stanie nietrzeźwym (1,77 promila) niewłaściwie korzystał z jezdni. Kierowca "malucha" był również w stanie po użyciu alkoholu. Trafił swój na swego!

- 2.10. w Nawojowie młody kierowca opla

pokonywał zakręt ze zbyt dużą prędkością. Stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na lewe pobocze drogi i uderzył w drzewo. Doznał bardzo poważnego urazu czaszki.

- 2.10. na ulicy Warszawskiej kierujący trabantem wskutek gwałtownego hamowania na mokrej jezdni wpadł w poślizg. Pojazd ten najechał na lewym pasie drogi na mercedesa. Powodem tego nieudanego manewru było zatrzymanie się przed trabantem poprzedzającego go samochodu osobowego. Przyczyną wypadku stanowią: niedostosowanie prędkości pojazdu do natężenia ruchu i nie zachowanie tzw. bezpiecznej odległości między pojazdami. Wskutek tego wypadku pasażerka trabanta została ranna.

Niechże powyższe przykłady stanowią ostrzeżenie. Wolniej jedziesz, dalej jedziesz! Szkoda życia, zdrowia i wolności.

Henryk Rogacki

Wariat czy desperat?

16 października br. na jednym ze stoisk z odzieżą w Wiejskim Domu Towarowym nieznana osoba pocięła, prawdopodobnie żyłką, prezentowane płaszcze. Straty w przeliczeniu na stare złote są kilkumilionowe. Czy ktoś potrafi wytłumaczyć ten czyn?

rys

Wybory, wybory

5 listopada br. przeżyjemy pierwszą turę wyborów prezydenckich. Czy, tak jak w poprzednich, znowu strzelimy sobie gola?



Dzień Nauczyciela

W przeddzień Dnia Nauczyciela, w kawiarence Miejskiego Domu Kultury, odbyło się uroczyste spotkanie przedstawicieli władz miasta z nauczycielami i pracownikami lubańskich szkół i przedszkoli.

Stu szesnastu wyróżniającym się pracownikom miejscowej oświaty z-ca Burmistrza Lubania Konrad Rowiński, w imieniu Zarządu Miasta i swoim własnym, przekazał słowa wdzięczności i uznania za "trud i poświęcenie w trosce o wychowanie i nauczanie naszych dzieci".

Inspektor Oświaty Krzysztof Cwalina, akcentując trud i profesjonalne zaangażowanie pracowników oświaty, życzył im pomyślności w życiu osobistym i zawodowym oraz dalszej wytrwałości w perfekcyjnym wykonywaniu swoich obowiązków.

W uroczystości Dnia Edukacji Narodowej wziął udział Przewodniczący Komisji Kultury i Oświaty Rady Miejskiej w Lubaniu Henryk Sławiński.

Podniosłym akcentem święta lubańskiej oświaty było wręczenie przyznanych przez Burmistrza Miasta Lubania nagród specjalnych Za Wybitne Zasługi dla Oświaty w Pracy Dydaktycznej i Wychowawczej Paniom: Józefie Kowalskiej z SP nr 1, Wandzie Nawrockiej z SP nr 4 i Teresie Szpula z SP nr 5.

W imieniu Burmistrza nagrody wręczyli Konrad Rowiński i Krzysztof Cwalina.

Wyróżniający się pracownicy lubańskiej oświaty otrzymali od przedstawicieli władz miejskich upominki i wiązanki kwiatów wraz z serdecznymi życzeniami i podziękowaniami za dobrą pracę wychowawczo-oświatową.

*Tekst i zdjęcia:
Wiesław Schabowski*



Daleka droga do Krakowa

Kilkakrotnie już na naszych łamach podejmowaliśmy problem PKP i to najczęściej - chcąc nie chcąc - w kontekście zawieszania kolejnych kursów pociągów. Obecnie znowu przyszło nam wrócić do sprawy. Jak pamiętamy, jakiś czas temu z wielkim trudem udało się przywrócić połączenia kolejowe Lubania z szerokim światem poprzez pociąg relacji Frankfurt - Kraków. Okazuje się jednak, że w wyniku braku większego zainteresowania podróżnych ma być on w przyszłym roku zlikwidowany. Takie przynajmniej ma plany Dolnośląska Dyrekcja PKP. Grozi nam więc, że znowu staniemy się komunikacyjnym zaściankiem.

rys

Będzie zdrowiej

Z funduszy wojewódzkich w wysokości około 5 mld starych złotych realizowane jest kolejne zadanie inwestycyjne w lubańskim ciepłownictwie. W wyniku całkowitej likwidacji kotłowni lokalnych w Zespole Szkół Zawodowych i w Szkole Podstawowej nr 5 oraz częściowej w Łużyckim Oddziale Straży Granicznej w powietrzu nad zachodnią częścią Lubania będzie mniej siarki, azotu i pyłu.

Yach

Stopa stopie nierówna

Chociaż wg oficjalnych statystyk liczba pozostających bez pracy w Jeleniogórskim spada, to jednak w gminach ziemi lubańskiej sytuacja pod tym względem jest dość zróżnicowana, choć na ogół bywa bardzo trudna. Stopa bezrobocia na koniec sierpnia br. wyniosła w województwie 18,8%, zaś na terenie działania Rejonowego Urzędu Pracy

w Lubaniu 22,1%. Wg wyliczeń wskaźnik ten najwyższy jest w gminie Leśna 24,5% i w Nowogrodzcu 24%, natomiast najniższe notowania ma w Platerówce - tylko 14,8%.

tor

Dla potencjalnych mini-kapitalistów

W ostatniej dekadzie października pojawią się w naszych urzędach gminnych zweryfikowane listy osób upoważnionych do zakupu świadectw udziałowych w ramach programu powszechnej prywatyzacji. Warto je wcześniej sprawdzić, bowiem już 22 listopada rozpocznie się sprzedaż wspomnianych certyfikatów przez BP PKO.

rf

Wybory w Unii

12 października br. odbyło się Walne Zebranie Koła Lokalnego Unii Wolności w Lubaniu.

Przyjęto regulamin Koła oraz dokonano wyboru zarządu w składzie:

Konrad Rowiński - przewodniczący, Andrzej Chwirot - sekretarz, Andrzej Miszkiewicz - skarbnik.

Dokonano również wyboru delegata do Rady Regionalnej Unii Wolności - został nim p. Wiesław Kosobucki.

iw

Co piszczy w gospodarce?

W lubańskiej gospodarce bez większych zmian. Wprawdzie w I półroczu przybyło 163 nowych podmiotów gospodarczych i to głównie w handlu oraz usługach, jednak osiągnięte wyniki

Komunikat

Państwowy Terenowy Inspektor Sanitarny w Lubaniu informuje, że w związku z ogólnoeuropejską akcją zwalczania wścieklizny wśród wolnożyjących lisów na terenie województwa jeleniogórskiego w dniach 13-14 października 95r. przeprowadzona została akcja szczepienia lisów przeciw wściekliznie. Wprowadzona obecnie metoda zwalczania wścieklizny wśród lisów polega na szczepieniu ich drogą doustną. W tym celu zostały zrzucone z samolotu przynęty, wewnątrz których znajdują się kapsułki ze szczepionką. Szczepionka jest aktywna przez 21 dni tzn. do 4 listopada 95r. w przypadku województwa jeleniogórskiego.

Nie wolno dotykać, a tym bardziej rozłamywać przynęty, gdyż znajdująca się wewnątrz szczepionka jest w stanie płynnym i może dostać się do organizmu przez rany na rękach, spojówkę oka lub błonę śluzową jamy ustnej i nosa.

Dla zachowania ostrożności prosimy przy ewentualnych kontaktach z przynętami na otwarte rany, oczy, jamę ustną i nos grzecznie przemywać te miejsca wodą i mydłem. W dalszym postępowaniu zgłosić się do lekarza. Ponadto w tym okresie należy psy i koty trzymać w zamknięciu i na uwięzi, gdyż szczepienie zwierząt domowych przebiega inaczej. Zjedzenie przynęty przez te zwierzęta nie uodporni ich, a odbierze liom.

Przynęta jest przeznaczona tylko dla lisów, a dotykając zniechęcimy lisa do jej zjedzenia.

Każdy kontakt ze szczepionką zarówno człowieka jak i zwierzęcia wymaga konsultacji ze służbą medyczną i weterynaryjną.

Zawiadomienie

Zarząd Miasta Lubania zawiadamia mieszkańców ulic: T. Kościuszki, Strzeleckiej, Zamkowej, Górnej, Ogrodowej, B. Prusa, J. Bema, Energetycznej, Fr. Chopina i Leśnej w Lubaniu, że w związku z rozpoczęciem realizacji inwestycji pn. "Budowa kanalizacji sanitarnej dla rejonu dzielnicy Księginki w Lubaniu - Zadanie I" mogą wystąpić utrudnienia i uciążliwości w ruchu ulicznym.

Zgodnie z zatwierdzonym harmonogramem prace rozpoczęły się 16 października br. i będą trwały do 30 czerwca 1996r.

Mieszkańców oraz użytkowników dróg prosimy o zachowanie ostrożności i stosowanie się do obowiązującej organizacji ruchu.

Jednocześnie przepraszamy za ewentualne uciążliwości wynikłe w trakcie realizacji inwestycji.

Kilka słów o kondycji

Najlepszym miernikiem finansowej kondycji gminy jest poziom własnych dochodów przypadających na jednego mieszkańca. Przy średniej wojewódzkiej wynoszącej w dwóch kwartałach br. 219 zł samorządy ziemi lubańskiej prezentują się jak zwykle różnie. Największy postęp dokonała gmina Nowogrodzice, która z dochodem rzędu 217 zł awansowała w rankingu wojewódzkim (branych jest pod uwagę 40 wspólnot) z 33 miejsca w 1994 roku na 14! Do przodu prą oba samorządy lubańskie: miasto z 222 zł przeskoczyło z 15 na 13 pozycję, wiejski z 234 zł z 13 na 12. Gmina Platerówka z dochodem własnym 184 zł na jednego mieszkańca zachowała 23 lokatę, natomiast pozostałe wspólnoty zanotowały regres. Siekierczyn z 273 zł (!) spadł z 6 na 9 miejsce, Olszyna z 153 zł z 30 na 33, Gryfów z 147 zł z 32 na 35, a Leśna z 122 zł z 36 na przedostatnie - 39.

Mówiąc o kondycji finansowej samorządów naszego terenu warto dla porównania wiedzieć, że najbogatsza gmina w Polsce - Kleszczów w Piotrkowskim, miała już w 1993 roku... 6062 zł wspomnianego dochodu! Oni to mogą się rządzić.

tor

finansowe są - można rzec - tradycyjne. Sektor publiczny wykazuje od lat rentowność dodatnią (+13,5 proc.), zaś prywatny jest ciągle na "niezrozumiałym" minusie (-3,4 proc.). Jeszcze gorzej jest tylko w Olszynie. Oba sektory są tam nierentowne. Natomiast gospodarki gmin Gryfów, Leśna, Nowogrodzice, Siekierczyn i Lubania (wiejskiej) odnotowują w całości dodatni wynik finansowy - i to cieszy.

rys

Nagrody Kuratora

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej odbyło się 13 października br. w Kuratorium Oświaty i Wychowania w Jeleniej Górze środowiskowe spotkanie nauczycieli, podczas którego uhonorowano nagrodami także pedagogów lubańskich: Dyrektora Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego mgr Barbarę Malinowską oraz pedagoga Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej mgr Dorotę Mandziuk. Gratulujemy.

Yach

Niemcy na dorobku?

Pisaliśmy nie tak dawno w "ZL" o "skutkach picia polskiej wódki", czyli o kulturze zachowania gości hotelowych - Niemców przebywających u nas na gościnnych występach. Tym razem już nie na "skutek wódki" popis dało młode małżeństwo z dzieckiem. W trakcie opuszczania "kwatery" wynieśli z pokoju hotelowego (czyli ukradli) radiomagnetofon, firankę, filizanki, ręcznik i serwetki. Wszystko odjechało samochodem Ford. Dzięki szybkiej i zdecydowanej akcji obsługi hotelu przedmioty wróciły na swoje miejsce, a "goście" też wrócili - tylko ze wstydem - do swojego Vaterlandu.

eM

Z redakcyjnej poczty

Studnia-pułapka w lesie

Przy drodze z Lubania do Przylesia, licząc od skraju lasu 950m, a od wjazdu na strzelnicę wojskową 500m, po prawej stronie jest parking. Dwadzieścia metrów od niego, w kierunku Przylesia, w lesie jest bardzo głęboka studnia (ok. 15m), pułapka dla ludzi i zwierząt. Górna jej krawędź jest równa z ziemią, obrzeże porośnięte trawą, więc jest mało zauważalna. Ile ludzi i zwierząt spoczywa w jej ciemnej czeluści? - nikt nie wie. A istnieje ona już 150 lat. Osiemnaście lat temu w Lubaniu była mowa o zaginięciu bez wieści człowieka, który poszedł po drzewo do lasu i nigdy nie wrócił.

Dwa lata temu powiadomiłem leśniczego w Lubaniu o istnieniu tej studni pułapki, zawiozłem go do niej. Orzekł, że jest niepotrzebna i bardzo niebezpieczna, że nikt z leśnictwa nie wiedział o jej istnieniu, więc będzie zlikwidowana. Po upływie pół roku pojechałem zobaczyć i stwierdziłem, że nic nie zrobiono, więc postawiłem ogrodzenie, aby była zauważalna. Jednak za ileś lat drewniane ogrodzenie przestanie istnieć, a studnia znowu będzie pułapką.

A teraz historia tego obiektu. Około 150 lat temu zbudowano tam drewnianą leśniczówkę i wykonano studnię z nadbudową drewnianą i wałem wyciągowym. Około stu lat temu pożar strawił leśniczówkę, a studnia została. Z czasem jej drewniana obudowa też przestała istnieć. Na terenie byłej leśniczówki urosł las, dziś mający 60-70 lat.

Uważam, że leśnicy w Lubaniu powinni wreszcie zorganizować likwidację tej studni - pułapki przez zasypanie.

pulk. W. Żygadło

Z dyżuru redakcyjnego

Nie dano się wykazać?

Od 9 do 21 października w licznych miejscowościach Dolnego Śląska przeprowadzano akcję zbierania funduszy dla dzieci chorych na białaczkę. To szlachetne przedsięwzięcie nosiło wielce wymowną i zobowiązującą nazwę: "Chcę być - dla Ciebie to tak niewiele, a dla mnie to jest wszystko". W okolicznych miastach wystawiono na ten cel skarbonki, w Lubaniu - nic. Dlaczego tak się stało? - pyta rozżalona czytelniczka. - Przecież nasza społeczność niejednokrotnie dowiodła niezwyklej wrażliwości i ofiarności na potrzeby chorych.

No właśnie, zaspali społecznicy, czy za tą wymowną nieobecnością kryje się coś więcej?

tor

List do redakcji

Szanowna Redakcjo!

Nie wiem, ile osób ma okazję otrzymać Waszą gazetę za granicami Polski. Dzięki Prof. L. Aniołowi (któremu zawdzięczam "polonistykę" z liceum) docierają do mnie - na odległość tysięcy kilometrów - tak bardzo ciekawe artykuły i obfita informacja z miasta młodości. Gazeta krąży także tu po wielu domach i nawet osoby "obce" podkreślają, jak dobrze jest redagowana. Styl i sposób podania wiadomości i opinii są na wysokim poziomie.

Z ciekawością i przyjemnością witamy każdy egzemplarz.

Życząc Państwu dalszych sukcesów i powodzenia z wyrazami szacunku Jan Robinson - Konsul Honorowy RP w Haifie.

Pozbawieni praw obywatelskich?

Mieszkaniec osiedla Piast w Lubaniu zgłosił do redakcji ważne spostrzeżenie dotyczące najbliższych wyborów prezydenckich. Otóż okazuje się, że na wywieszonych listach wyznaczających miejskie obwody wyborcze nie uwzględniono klatek d i e z bloku mieszkalnego przy ul. Kazimierza Wielkiego 1, 5 i 9. Domyślamy się, że to przeoczenie drukarskie, ale chyba wypada naprawić błąd.

beta

Podziękowanie

Wszystkim życzliwym sponsorom za pomoc i wsparcie finansowe udzielone organizatorom XXV Jubileuszowego Rajdu Górskiego "Lubańska Jesień '95" w imieniu kierownictwa rajdu serdecznie dziękuje Komandor Henryk Sławiński.

Miło nam

Pragniemy podzielić się z Czytelnikami wiadomością, że od Oddziału PTTK "Pogórze Izerskie" w Lubaniu otrzymaliśmy dyplom uznania "za propagowanie imprez turystycznych na łamach dwutygodnika".

Obrazki z lubańskich ulic

Od pewnego czasu obserwujemy sami sami lub sygnalizują nam zdenerwowani czytelnicy takie sytuacje z ulic Lubania, po których nasuwa się pytanie, kto niektórym "kierowcom" dał prawo jazdy?

I doprawdy scenki w stylu ruszanie z kopyta z piskiem opon przez żadnych pokłasku młodzieńców, sygnalizowanie zmiany kierunku dopiero w ostatniej sekundzie lub w ogóle, czy pędzenie po drogach z szybkością poza wszelkimi dozwolonymi prędkościami - to "drobiazgi".

Żenujący staje się zanik kultury wśród wielu kierowców, szczególnie tych młodszych w luksusowych samochodach. Oto dwa zanotowane obrazki z Lubania:

* Wyjazd z Rynku na ulicę Tkacką. Przez przejście dla pieszych przechodzi prawidłowo dorosły

mężczyzna. W tym momencie na przejście wjeżdża czerwony maluch. W ostatnim momencie mężczyźni udaje się uskoczyć na chodnik, choć samochód go już nieco popchnął. Kierująca młoda kobieta wychyla się przez okienko i w bardzo niekulturalny sposób krzyczy na przechodnia. Żadnych przeprosin, żadnego poczucia winy. Świadkowie oniemieli.

W tym momencie chciałoby się powiedzieć: Ech, babo za kierownicą! Oczywiście "babo" w tym obraźliwym znaczeniu.

* Obrazek drugi, październikowy. W kierunku Zareby ulicą A. Krajowej jedzie "maluch". Z góry, z ulicy Mickiewicza na skrzyżowanie koło "Ogólniaka" wpada ciemnoszary Volkswagen Sirocco o początkowych numerach rejestracyjnych JEM

25... Cudem nie doszło do wypadku. Jadący "maluchem" zatrzymał się, nie mogąc ochłonić ze zdenerwowania i wtedy posypały się w ich kierunku takie groźby i wyzwiska ze strony młodego właściciela nowoczesnego auta, że zupełnie przestali wierzyć, że to oni jechali prawidłowo, a ów mężczyzna był sprawcą kolizji, ponieważ wjechał od strony drogi podporządkowanej. Jakby tego było mało, ów - chyba niedorozwinięty - facet, przez całą drogę do Zareby jechał za nimi, prawie ich "popychając". Za naszą radą zgłosili fakt policji, która zajęła się sprawą.

Jeżeli tak się cywilizujemy, nie wymagamy szacunku i poważnego traktowania. Nie wystarczy bowiem być posiadaczem czterech kółek - trzeba jeszcze mieć klasę!

Regina

Z obserwacji Klubu Federacji Konsumentów

* Brak informacji

W bardzo wielu sklepach na terenie działania lubańskiego Klubu FK nadal nie ma wywieszonych informacji dotyczących nowych zasad sprzedaży towarów i warunków reklamacji. Przypominamy, że zgodnie z Rozporz. RM Dz. Ustaw nr 64 z 14.06.95r. na właścicieli sklepów ciąży obowiązek umieszczenia tego aktu w miejscu ogólnie dostępnym dla każdego klienta. Klub proponował sklepom zakup rozporządzenia za niewielkie pieniądze. Niektórzy skorzystali, wielu jednak ciągle wierzy, że ich nowe przepisy nie obowiązują. Tymczasem, przypominamy, że za brak tej właśnie wywieszki PIH ma prawo nałożyć karę pieniężną. Federacja w najbliższym czasie przekaże listę tych placówek.



nie, że napój wyżej procentowy też by kupił bez większego problemu. Na protest owego działającego anonimowo dziennikarza, że ustawa zabrania takich transakcji sprzedawcy odpowiadali w stylu: "coś pan, i tak gdzieś kupi", "co pan taki zacofany, piwo mu nie zaszkodzi" itp.

No pewnie, przy takim podejściu ludzi dorosłych do problemu nie mamy się co dziwić, że problem alkoholizmu wkroczył już do szkół podstawowych. Teraz czas na przedszkola.

Hola, proszę państwa! Federacja przypomina: takie postępowanie grozi NATYCHMIASTOWĄ UTRATĄ KONCESJI. Wydział Działalności Gospodarczych Urzędu Miasta, Straż Miejska i Komisja d/s Zwalczania Alkoholizmu, na wniosek tej ostatniej, już zaczęły przyglądać się sprawie. I nie będą żartować.

* Z nożem na muchy

O tym, że w niektórych lubańskich sklepach mięsnych po prostu śmierdzi nieświeżym mięsem nikogo nie musimy przekonywać. Zapach ten jednak szczególnie daje się we znaki w sklepie przy ul. Mikołaja. Nie brakuje też w wielu tych placówkach, mimo jesiennej pory much, o czym zresztą niedawno pisaaliśmy. A już dech zapiera, gdy na te owady jedna z ekspedientek poluje rzeźnickim nożem. Nie dość, że serwują nam coraz bardziej wątpliwej jakości wędliny, to jeszcze raczą takimi obrazkami. A do tego ceny za te "luksusy" rosną i rosną.

Regina

* Przedszkolakom? - piwo i papierosy

W zgorzeleckim "Kurierze Południowo-Zach." ukazał się artykuł, przedstawiający nieodpowiedzialność niektórych lubańskich sprzedawców. Dziennikarz tej gazety obserwował ich reakcje na prośbę ucznia szkoły podstawowej o sprzedaż piwa. Tylko trzech spośród kilkunastu odmówiło prośbie chłopca twierdząc, że małolatowi alkoholu i papierosów się nie sprzedaje. W pozostałych uczeń mógł kupić tego trunku, ile dusza zapagnie. Jest podejrzenie,

Uwaga Czytelnicy!

Jeszcze raz przypominamy wszystkim zainteresowanym, że na łamach "ZL" anonimów nie drukujemy. Jednocześnie informujemy i prosimy, aby w listach przysyłanych do redakcji swoją zgodę na ich publikację wyrażać stosownym zapisem.

Redakcja

Skład Opahu s.c.

Lubań, ul. Warszawska 4, plac "Bawelnianki" tel. 29-24

oferuje
węgiel kamienny
i koks po najniższych
cenach.
Zapewniamy
bezpłatny załadunek
i bezpłatny transport.



Katolicy lubańscy - autentyczne dorastanie

Rozmowa z ks. mgr. Mieczysławem Jackowiakiem, dziekanem lubańskiego Dekanatu Kościoła rzymsko-katolickiego i proboszczem Parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa i św. Jakuba

*** Zaczniemy rozmowę od kwestii najistotniejszej dla każdego człowieka wiary - czym jest dla księdza Kościół?**

* Przede wszystkim zaufaniem do Chrystusa i przemierzaniem dróg, które podał nam do wierzenia - najważniejsze - wsparł własną miłością, którą okazał na drzewie krzyża, oddając za nas życie. Mówiąc inaczej, Kościół to wspólnota ludzi starających się żyć według wskazań Chrystusa. W życiu codziennym oznacza to przemienianie siebie, nawracanie, powstawanie, a więc dążenie, by stać się lepszym wg zasad ewangelii.

*** Jaki charakter ma ekumenia między kościołami chrześcijańskimi w Diecezji Legnickiej? Czy grunt lubański sprzyja porozumieniu i współpracy?**

* Ekumenia ogólnie pojęta mówi o współpracy między kościołami chrześcijańskimi i niechrześcijańskimi. Polega ona na tym, że wszyscy próbują odczytać ewangelię, aby dokładnie ją wytłumaczyć i do niej się stosować. Między wspólnotami chrześcijańskimi w naszej parafii nie ma żadnych niejasności czy kontrowersji. Co więcej, próbujemy nawzajem sobie pomagać. Zdarza się, że jako ksiądz katolicki prowadzę pogrzeb z kościoła prawosławnego, ewangelickiego czy protestanckiego. Podobnie postępują duchowni z innych wyznań. Uważam, że ekumenia zaczyna się od takiej właśnie współpracy. Np. często na naszym terenie wspólnie z księdzem ewangelickim próbujemy rozwiązać problem człowieka chorego, pogrzebu czy przygotowania do komunii świętej. Bywa też, że świadczymy inną posługę. Niektórzy bracia ze wspólnoty ewangelickiej, pozo-

stając przy swej religii, przyjmują u nas pewne sakramenty. Taki wymiar ma ekumenia na co dzień. Z pozostałymi wyznaniami mamy kontakt życzliwy, taktowny, ale nie ma ustaleń co do spraw życia liturgicznego. Tego jeszcze nie osiągnęliśmy.

*** W ramach Kościoła wierni mogą przejawiać aktywność w różnych formach. Jakiego działania ludzi świeckich obserwujemy w Lubaniu i okolicy?**

* Ludzie świeccy mają ogromny udział w życiu naszego Kościoła. Na terenie dekanatu spełniają przede wszystkim misję szafarzy sakramentu, którzy po przeszkoleniu niosą Chrystusa pod postacią chleba do ludzi chorych. Czynią to podczas innych zajęć kapłana. Pomagają też w odprawianiu nabożeństw.

Innym przejawem działalności ludzi świeckich są schola młodzieżowe i dziecięce, a także chóry przekazujące tradycję i piękno muzyki dawnej i kościelnej.

Mamy też organizację czysto

W naszym dekanacie, ale nie we wszystkich parafiach, istnieją też Stowarzyszenia Rodzin Katolickich. Starają się one zwrócić uwagę w pierwszym rzędzie na rodzinę i jej problemy. Ich działalność okazuje się bardzo przydatna. Podobnie rzecz się ma z zespołem charytatywnym. Zbieramy odzież, obuwie, by podzielić się z innymi. Taka zbiórka została przeprowadzona na rzecz komitetu społecznego w Lubaniu i dla braci z Domu Alberta w Leśnej. Pomagaliśmy także więźniom.

Przed świętami przeprowadzamy akcje pomocy szczególnie dla ludzi starszych. Ten akcent chrześcijański wykorzystujemy również przy pielgrzymkach do Lichenia i na Jasną Górę. Zabieramy osoby, które nigdy nie mogłyby poznać piękna tych miejsc.

Ostatnio zaczyna się rozwijać w naszej polskiej rzeczywistości Akcja Katolicka. Ma to również miejsce u nas. Z tego względu nasza diecezja została podzielona na dziewięć punktów, w których będą zorganizowane grupy noszące nazwę Wspólnoty Międzydeka-

nalesy dodać około 15 proc. szukających Chrystusa. Poza tym są inne wyznania oraz niewierzący.

Naszą religijność nazywa się czasem powierzchowną, maryjną czy tradycyjną. Ta ostatnia występuje u ludzi starszych. Wśród młodzieży zaczyna się autentyczne dorastanie, trwanie w dorastaniu lub odchodzenie. Tradycja, owszem, w Kościele ma swoje znaczenie. Nie uważam jednak, że jest ona podpora, gdyż najpierw człowiek sam powinien otworzyć serce, by później spotkać się z

nim modlić - będzie to czas najbliższy, ale o terminie dokończenia budowy bardzo trudno mówić.

Problem polega na braku finansów. Ludzie są coraz biedniejsi. Budowa jest wskaźnikiem bogactwa wspólnoty. Kościół jest stawiany na osiedlu w Lubaniu na bazie parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa i św. Jakuba. Powstaje głównie z ofiar wiernych.

Istotną jest także pomoc, którą udaje mi się pozyskać od kolegów ze studiów. Przebywają oni w krajach zachodnich. Ze swoimi wspólnotami, w które są chrześcijanie, ewangelicy i protestanci, chcą nam pomóc w ukończeniu budowy lubańskiej świątyni.

*** Czym poza działalnością kościelną zajmuje się ksiądz dziekan?**

* Jestem proboszczem parafii, kapłanem wojskowym w MON i w służbach Straży Granicznej, które należą do MSW oraz wizytatorem lekcji religii.

*** Nie wszyscy orientują się w podziale administracyjnym dekanatu lubańskiego. Na koniec naszej rozmowy przypomnijmy, jak wygląda**

Naszą religijność nazywa się czasem powierzchowną, maryjną czy tradycyjną. Ta ostatnia występuje u ludzi starszych.

Chrystusem. To przeżycie jest najważniejsze.

*** Przejdźmy od ducha do materii. Kiedy zostanie sfinalizowana budowa kościoła na Osiedlu Piastów? Jakże związane są z tym problemy?**

* Nie można obecnie podać, kiedy budowa zostanie ukończona. Mam szczerą nadzieję, że w 2000 roku będziemy przeżywać jubileusz dwutysięczny w nowej świątyni. Dzisiaj powinniśmy cieszyć się przynajmniej większością zakończonych prac. I chodzi tu o samo wejście do kościoła, by się w

jego strukturą?

* Wspólnota dekanatu lubańskiego liczy 12 parafii. W samym Lubaniu mamy cztery: św. Trójcy, Najświętszego Serca Pana Jezusa i św. Jakuba, na Księginkach - Maksymiliana Kolbego, w Uniegoszycy - Narodzenia Najświętszej Marii Panny. Oprócz tego w Radostawiu, Radogoszycy, gdzie są 2 kościoły, Henrykowie, Pisarzewicach, Rudzicy, Siekierczynie, Zarebie i Olszynie Lubańskiej. Jest to najbardziej skupiony dekanat w diecezji.

*** Dziękuję za rozmowę.**

Marek Zalisko

*** Ludzie świeccy mają ogromny udział w życiu naszego Kościoła. Na terenie dekanatu spełniają przede wszystkim misję szafarzy sakramentu, którzy po przeszkoleniu niosą Chrystusa pod postacią chleba do ludzi chorych. Czynią to podczas innych zajęć kapłana. Pomagają też w odprawianiu nabożeństw.**

kościelną, która nazywa się Radą Parafialną i istnieje w każdej parafii. Stanowi ona organ pomocniczy w pracy kapłana w sprawach duszpasterskich, ekonomicznych oraz ogólnego podejścia do życia w Kościele.

nalnej. To w nich zgromadzą się społeczności parafialne. Ta działalność została dopiero rozpoczęta i na efekty musimy poczekać.

*** Panuje opinia, że katolicyzm Polaków ma niejednokrotnie charakter czysto zewnętrzny. Jak ksiądz dziekan ocenia religijność lubanian?**

* Nie zgodziłbym się, że nasza religijność jest czysto zewnętrzną. Uważam, że należy Polaków podzielić na trzy grupy. Pierwszą tworzą ci, którzy zdają sobie sprawę, że Kościół jest przede wszystkim łącznością człowieka z Chrystusem, ukierunkowaną przez prawdy ewangeliczne. Stanowią oni ok. 45 procent wiernych.

Ale mamy też katolików ciągle próbujących coś poszukiwać. To ludzie, którzy Kościół chcieliby widzieć po swojemu, wg własnych zasad. A przecież nasza religia ma jeden wzór - Chrystusa. Nie mogą się w niej zmieścić. Nie rozumieją, że Kościół jest Chrystusowy, a nie mój czy drugiego człowieka. Nie można go dowolnie reformować, bo zasady Chrystusa są stałe już od prawie 2000 lat. Można natomiast zmieniać siebie. To ludzie będący sympatykami nauk Chrystusa. Jest ich około 20 procent. Tak więc w Lubaniu mamy ok. 60-65 procent ludzi zaangażowanych religijnie. Do tego

Sklep

"1001 DROBIAZGÓW"

59-800 Lubań, ul. Bracka tel. 24-80

- szkło, porcelana,
- wyroby emaliowane i plastikowe,
- drobny sprzęt gospodarstwa domowego,
- chemia gospodarcza,
- art. z zakresu 1001 drobiazgów,
- śruby, wkręty specjalistyczne.

★ ★ ★ ★ ★ ★ ★ ★ ★ ★
Zapraszamy od godz. 10.00 do 18.00
w soboty od godz. 10.00 do 14.00

Życzymy udanych zakupów!

Hurtownia



"TROPKANA"

Lubań, ul. Różana 17, tel. 21-92



poleca



Szeroki asortyment warzyw i owoców, w tym owoców cytrusowych.

Ponadto prowadzimy sprzedaż przetworów warzywno-owocowych oraz ziemiopłodów.

Zamówiony towar dostarczamy własnym transportem o klienta.

Przy większych ilościach stosujemy upusty.

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 6.00 - 14.00, w soboty w godz. 6.00 - 13.00.

**OPAKOWANIA - NACZYNIA JEDNORAZOWE
ARTYKUŁY BIUROWE**

59-800 Lubań, ul. Warszawska 17
tel. 30-61 w. 436

Poleca:

- * papier pakowy szary i kolorowy
- * torebki papierowe
- * opakowania na torty
- * folie spożywcze i aluminiowe do palet
- * naczynia jednorazowe (tacki, kubki, sztućce)
- * artykuły do utrzymania czystości (gąbki, ścierki, zmiotki)
- * worki śmieciowe
- * reklamówki i worki foliowe (z atestem)
- * artykuły biurowe (segregatory, skoroszyty, długopisy, taśmy klejące)
- * dozowniki do mydła w płynie i mydło w płynie.

Ponadto prowadzimy skup makulatury i butelek.

Zapraszamy - od godz. 10.00 do 17.00
w soboty od godz. 9.00 do 13.00

"ROWEROWNIA"

Sezonowa obniżka cen rowerów
w październiku i listopadzie

Hurtownia rowerów

59-800 Lubań, ul. Cicha 8, tel./fax. (0-796) 22-34

Sklep, warsztat rowerowy

59-800 Lubań, ul. Dworcowa 4, tel./fax. (0-796) 22-34

Proponujemy:

- rowery turystyczne, górskie, dziecięce, rehabilitacyjne, a w zimie sanki,
- ogumienie motocyklowe, motorowerowe, rowerowe,
- części rowerowe,
- akcesoria.

Zapraszamy codziennie w godz. 10.00 - 18.00
w sobotę w godz. 10.00 - 14.00

Firma Handlowa

NOBEX - HUBERT

Małgosia

Małgorzaty Hercuń-Dąbrowskiej

Henryków 76 (w Hurtowni "Danex")
tel. 42-14, 34-66

Poleca

Tanie papierosy z minimalną marżą z zakładów:

- * RADOM - 0,8 % od ceny producenta
- * POZNAŃ - 1,1 % - " -
- * KRAKÓW - 1,5 % - " -

oraz najtańsze MARGARYNY z:
BRZEGU, KRUSZWICY, VAN DEN BERG i inne.

**Zapraszamy -
w godz. 8.30-18.30 w soboty do godz. 13.00**

Kupując u nas - sprzedajesz tani towar
osiągając wysoki zysk.

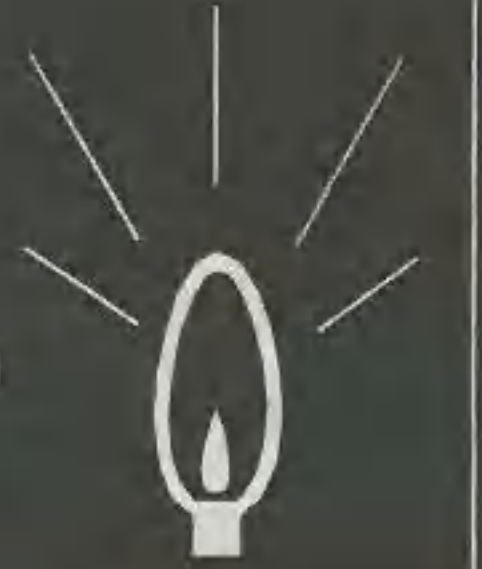
Transport ponad 1.000 zł - GRATIS!

"2000 DROBIAZGÓW"

Nowo otwarta firma "2000 Drobiazgów"
w Lubaniu przy ul. Rybackiej 21
(w podwórku Składnicy Maszyn Rolniczych)

Oferuje:

- * artykuły motoryzacyjne do samochodów krajowych - Żuk, Nysa, Fiat, samochodów ciężarowych i zagranicznych,
- * artykuły elektryczne: przewody, kable, żarówki, gniazda hermetyczne itp,
- * artykuły przemysłowe: tarcze ściernie, papieru i płótna ściernie, szeroki asortyment kołków rozporowych, narzędzia, wiertła, wiertarki elektryczne,
- * artykuły chemiczne: proszki do prania, płyn i inne art. z zakresu chemii gospodarczej w szerokim asortymencie.


Ponadto polecamy:

- opony,
- akumulatory,
- oleje, tłumiki,
- znicze,
- papierosy,
- ubrania robocze,
- duży wybór śrub,
- piece grzewcze gazowe.

Ceny konkurencyjne !

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00,
w soboty w godz. 8.00-13.00.

MATEX

LUBAŃ
ul. Izerska 7 tel. 23-70
JELENIA GÓRA
ul. Konstytucji 3-go Maja 1 tel./fax 221-96

OFERTA HANDLOWA

- * Instalacje do wody ciepłej i zimnej z PCV i CPCV
- * Instalacje z miedzi
- * Instalacje tradycyjne

A ponadto:

- wanny, zlewozmywaki, brodziki, kabiny natryskowe
- grzejniki żeliwne, panelowe, Cosmo-Compakt, Myson
- baterie krajowe i z importu
- zawory kulowe i tradycyjne
- umywalki, miski ustępowe, kompakty WC
- gwoździe, śruby i wkręty
- drzwi i ościeżnice
- rynny i rury spustowe
- izolacje na rury
- papę i lepik
- wełnę mineralną
- piece c.o.
- okucia budowlane
- rury i kształtki kanalizacyjne z PCV
- podgrzewacze wody

Prowadzimy sprzedaż hurtową i detaliczną

Zapraszamy w godz. od 7.00-17.00
w soboty 7.00-14.00

"ROYAL"

Sklep Fotograficzny

w Lubaniu, ul. Grunwaldzka 2/3

poleca:

***popularne aparaty fotograficzne**

* filmy

* albumy

* ramki o różnej wielkości

* baterie

Sklep czynny pn.-pt.

w godz. 9-17, sob. 9-14

Zapraszamy!

Restauracja "Barkarola"

Lubań, ul. Izerska

ZAPRASZA NA SMACZNE posiłki

- śniadania, obiady, kolacje...

Specjalność lokalu

- flaczki wołowe ORAZ ŻUREK firmowy.

Ponadto organizujemy:
przyjęcia okolicznościowe, wesela
i imieniny oraz różnego rodzaju spotkania.

Zapraszamy w godz. 8.00-23.00,
w piątki i soboty w godz. 8.00-24.00.

Z inicjatywy Jeleniogórskiego posła Marcina Zawilę, w dniach 5-6 października br. w Jeleniej Górze obradowały na wspólnym posiedzeniu dwie sejmowe komisje: Komisja Polityki Przestrzennej, Budowlanej i Mieszkaniowej oraz Komisja Kultury i Środków Przekazu. Pierwszy dzień (czwartek) poświęcili na zwiedzanie Jeleniogórskiej Starówki, Lubawki, Kamiennej Góry oraz kompleksu klasztoru w Krzeszowie.

Piątek był dniem wystąpień i dyskusji. Zebranych przywitali gospodarze województwa i miasta Jelenia Góra. W imieniu Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa o założeniach ustawy o renowacji i modernizacji zabudowy miejskiej mówił dyrektor Żyłka, natomiast o pracach resortu kultury w tym zakresie poinformował wiceminister prof. T. Polak. Swoje stanowiska przedstawili reprezentanci Towarzystwa Urbanistów Polskich, Unii Metropolii Polskich, konserwatorzy zabytków, architekci, a także przedstawiciele miast mających doświadczenia w procesach rekonstrukcji czy rewitalizacji zabytkowych centrów miejskich: Krakowa, Szczecina, Jeleniej Góry, Bolesławca i Lubania. W imieniu naszego miasta burmistrz Jerzy Zieliński przekazał posłom wystąpienie, które poniżej przedstawiamy.

* Rewitalizacja Starego Miasta w Lubaniu

Działania wojenne, wyburzenie przedwojennej zabudowy w latach 60-tych oraz wybudowanie w latach 70-tych "bloków" mieszkalnych posiadających błędy w lokalizacjach, gabarytach oraz formach przestrzennych spowodowały, że centrum miasta Lubania straciło swój staromiejski charakter.

W celu jego przywrócenia Uchwała Nr XXXV/198/92 Rady Miejskiej w Lubaniu z 2 lipca 1992 roku został uchwalony Miejskowy Plan Szczegółowy Zagospodarowania Przestrzennego i Rewaloryzacji Lubania - Stare Miasto.

Przedmiotem opracowania był obszar stanowiący powierzchnię 21 ha gruntów o różnych formach własności.

Celem niniejszego planu było ustalenie warunków i zasad kompleksowego zrewaloryzowania i rewitalizacji staromiejskiego zespołu w nawiązaniu do historycznej zabudowy XIX wieku, z głównymi funkcjami określonymi jako:

- ogólnomiejskie centrum usługowo-handlowe,
- zabudowa usługowo-handlowa z likwidacją wszelkich uciążliwości i degradacji chronionego środowiska wraz z utworzeniem terenów zieleni.

W stosunku do poprzednich koncepcji zmieniono projekt zabudowy z budynków wielorodzinnych na jednorodzinne.

Obecny plan przewiduje wybudowanie 108 nowych budynków, w tym w ramach:

- budownictwa wielorodzinnego z usługami - 31,
- budownictwa jednorodzinnego z usługami - 59,
- budownictwa usługowo - wielofunkcyjnego - 9.

Powierzchnia ogólna projektowanych budynków wyniesie - 49.581 m². W wyniku przyszłej zabudowy:

- powierzchnia ogólna wzrośnie z 86.368 m² do 103.531 m²
- powierzchnia ogólna usługowa budynków wzrośnie z 32.992 m² do 61.759 m².

W przygotowaniu terenów do sprzedaży szczególnie kosztowne było dobrojenie terenów i usuwanie licznych kolizji sieci uzbrojenia podziemnego.

Po tych pracach w 1992 roku przystąpiono do sprzedaży wydzielonych działek stanowiących mienie komunalne. Sprzedaż działek poprzedzono opracowaniem koncepcji architektonicznej przyszłej zabudowy, co stanowiło znaczące ułatwienie nabywcom w zakupie

działek. Katalog nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży zawierał metrykę każdej nieruchomości z określeniem rodzaju, przeznaczenia, położenia, uzbrojenia działki oraz koncepcję architektoniczną przyszłych budynków. Rozpoczęty proces sprzedaży działek jest kontynuowany.

Zarząd Miasta od 1992 roku do chwili obecnej wytypował do sprzedaży ogółem 61 działek pod zabudowę mieszkalno-usługowo-handlową. Z ogólnej ilości 61 wytypowanych do sprzedaży działek sprzedano aktualnie 42, na których trwają prace budowlane.

Pozostałe działki są oferowane do nabycia w przetargu ograniczonym dla kandydatów i członków spółdzielni mieszkaniowych, którzy zgromadziły pełny wkład mieszkaniowy w oparciu o przepisy ustawy z 4 października 1991 r. o zmianie niektórych warunków przygotowania inwestycji budownictwa mieszkaniowego w latach 1991-95 oraz o zmianie niektórych ustaw.

Sercem całego zespołu jest Rynek, któremu przywrócić można należną funkcję poprzez realizację zabudowy śródmiejskiej.

Obecnie czynione są starania o pozyskanie nabywców i inwestorów na zagospodarowanie działki Rynek - Sukienice (Tret), z przeznaczeniem na funkcję usługowo-handlowo-mieszkalną.

Jest to unikalny teren po wyburzonym w latach 60-tych zespole zabudowy śródmiejskiej z zabezpieczoną Wieżą Kramarską, z relikami pomieszczeń parterowych i piwnic.

Miasto wykonało kompleksowe badania archeologiczne, które określały fazy rozwoju i przebudowy rozplanowania przestrzennego przyszłej zabudowy oraz opracowany został projekt techniczny, wykonano również w ramach promocji makietę budynku obrazującą jego kształty i wygląd. W przypadku, gdy transakcja sprzedaży w całości nie dojdzie do skutku rozważany jest wariant sprzedaży nieruchomości w częściach umożliwiających rozpoczęcie zabudowy przy wydatnej pomocy miasta.

* Wnioski z dotychczasowych doświadczeń przy rewitalizacji Starego Miasta

1. Znacznym utrudnieniem do szybkiej sprzedaży działek są przepisy cytowanej ustawy z 4.10.1991r. o zmianie niektórych warunków przygotowania inwestycji budownictwa mieszkaniowego w latach 1991-95 oraz o zmianie niektórych ustaw.

W praktyce oferowane w myśl tych przepisów do sprzedaży nieruchomości nie znajdują nabywców. Ustawa ta wymaga zmian, ale jej żywot powinien być przedłużony.

2. Pomimo wysokich cen osiągniętych w wyniku przetargu ze sprzedaży działek w centrum miasta, nie zwróciły się koszty poniesione przez miasto na czynności projektowo-przygotawcze (głównie dotyczące uzbrojenia terenów, badań archeologicznych, zabezpieczenia terenów itp.).

3. Ze względu na wartość kulturową, rewitalizacja zabudowy śródmiejskiej powinna uzyskać wsparcie z budżetu centralnego.

Efektom dyskusji połączonych komisji sejmowych było przyjęcie poniższego wystąpienia.

* **Dezyderat Komisji Polityki Przestrzennej, Budowlanej, Mieszkaniowej oraz Komisji Kultury i Środków Przekazu**

uchwalony na posiedzeniu 6.10.1995 r. do Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej

Komisje: Polityki Przestrzennej, Budowlanej i Mieszkaniowej oraz Kultury i Środków Przekazu na posiedzeniu wyjazdowym w Jeleniej Górze i województwie jeleniogórskim zapoznały się z problemami rewitalizacji zabytkowych centrów miast.

Komisje stwierdzają, że zabytkowa zabudowa miejska potrzebuje pilnej renowacji i modernizacji obejmującej również systemy infrastruktury techni-

cznej. Wymaga to wdrożenia kompleksowego systemu organizacyjnego i finansowego, pozwalającego skoordynować działania właścicieli prywatnych, władz samorządowych i administracji państwowej.

Obowiązek przywracania do życia starych centrów miast, jako działanie w interesie publicznym musi być uwzględniony w systemie podatkowym państwa, szczególnie w zasadach finansowania gmin. Należy również zapewnić w ustawie budżetowej środki na dotację celową dla gmin na rewaloryzację szczególnie cennych obiektów i ze-

społów zabytkowych. System ten musi uwzględniać wymogi ochrony obiektów i zespołów zabytkowych, a także gwarantować spełnianie funkcji społecznych przez stare centra miast.

Komisje oczekują przyspieszenia prowadzonych przez rząd prac legislacyjnych.

Komisje uznają za niezbędne stworzenie systemu zachęt finansowych pozwalających na szybszą prywatyzację zabytkowych budynków o funkcjach mieszkalnych i użytkowych.

iw

BANK ZACHODNI S.A.

informuje

Od 2 października 1995 r. Bank Zachodni S.A. obniżył oprocentowanie wszystkich rodzajów kredytów oraz niektórych środków pieniężnych gromadzonych na rachunkach terminowych. Nadal bardzo korzystnie oprocentowane są środki gromadzone na rachunkach oszczędnościowo-rozliczeniowych (tzw. konta osobiste), na których stopa procentowa niewiele się różni od oprocentowania lokaty terminowej i miesięcznej.



Na szczególną uwagę zasługuje obniżenie oprocentowania kredytu krótkoterminowego (6 miesięczne) na działalność gospodarczą, którego koszt przy comiesięcznej spłacie nie przekroczy 8,00%, a przy spłacie jednorazowej po 6 miesiącach wyniesie 13,38%.

A oto niektóre stopy procentowe obowiązujące w Oddziale Banku Zachodniego S.A. w Lubaniu od 2 października 1995 r.:

I. Kredyty dla osób fizycznych

1. Gotówkowe na cele nieokreślone:

- * do 6 m-cy - 26,94%,
- * powyżej 6 m-cy do 1 roku - 27,30%,
- * powyżej 1 roku do 1,5 roku - 27,84%.

2. Lombardowy:

- * do 12 m-cy włącznie - 27,60%.

3. Dla posiadaczy kont osobistych w Banku Zachodnim S.A.:

- * w formie jednorazowej wypłaty - 26,40%,
- * w formie linii kredytowej - 29,40%.

4. Ratalne na zakupy:

- a) samochodów:
 - * do 1 roku - 27,00%,
 - * powyżej 1 roku do 2 lat - 27,60%,
 - * powyżej 2 lat do 3 lat - 28,80%,
- b) pozostałych artykułów:
 - * do 1 roku - 27,00%,
 - * powyżej 1 roku do 2 lat - 27,60%.

II. Kredyty dla podmiotów gospodarczych

Minimalne stopy procentowe wynoszą:

- * do 3 m-cy - 27,78%,
- * powyżej 3 m-cy do 6 m-cy - 29,28%,
- * powyżej 6 m-cy do 1 roku - 30,30%,
- * powyżej 1 roku do 2 lat - 31,20%,
- * powyżej 2 lat - 32,40%.

Stopy te, w zależności od stopnia ryzyka wynikającego z oceny zdolności kredytowej kredytobiorcy, zwiększane są od 0 do 3 punktów.

III. Oprocentowanie środków na rachunkach

1. A Vista:

- * oszczędnościowo-rozliczeniowych - 16,08%,
 - * dla transakcji na papierach wartościowych - 5,04%.
2. Terminowych:
- * 1 miesięczne - 16,20%,
 - * 2 miesięczne - 17,28%,
 - * 3 miesięczne - 19,80%,
 - * 6 miesięczne - 21,60%,
 - * 12 miesięczne - 23,64%,
 - * 24 miesięczne - 24,48%.

Informując obecnych i przyszłych Klientów Banku Zachodniego S.A. o dokonanych zmianach gorąco zapraszamy do korzystania z szerokiego wachlarza usług naszego Banku. Zawsze życzliwy i kompetentny personel doradzi Państwu, jak najlepiej skorzystać z poszczególnych usług.

BANK ZACHODNI S.A.
SOLIDNY - jak nakazuje tradycja
NOWOCZESNY - jak wymaga przyszłość.



POGOTOWIA

-Pogotowie Ratunkowe	-999
-Straż Pożarna	-998
-Policja	-997
-Pogotowie ciepłe	-993
-Pogotowie gazowe	-26-35
-Pogotowie sieci elektrycznej	-26-80

TELEFONY KIERUNKOWE

-Wrocław	-71
-Jelenia Góra	-75
-Zgorzelec	-78
-Gryfów Śl.	-13
-Leśna	-11
-Siekierczyn	-17
-Platerówka	-16
-Olszyna	-12

SŁUŻBA ZDROWIA

-Szpital Rejonowy	-20-52
-Przychodnia ZOZ ul. Okrzei 6	-25-35

APTEKI

-ul. Łokietka 24	-31-40
-ul. Spółdzielcza 9	-20-79
-ul. Chrobrego 1	-59-78
-ul. Tkacka	27-31-67

WYMIANA WALUT

-Bank Pl. 3 Maja 16	-20-23
-PKO ul. Bankowa 9b	-22-60

BANKI

-Bank Zachodni SA	-20-23
-Bank Spółdzielczy	-29-30
-Bank Gospodarki Żywnościowej	-20-76
-Bank PKO ul. Bankowa 9b	-22-60

POSTÓJ TAKSÓWEK

-ul. Żymierskiego	-26-26
-ul. Graniczna	-40-64

POSTÓJ BAGAŻÓWEK

-ul. Graniczna	-40-64
----------------	--------

SZKOŁY

-"ABOR" Szkoła Menedżerów	-22-72
-Liceum Ogólnokształcące	-28-85
-Zespół Szkół Ekonomicznych	-22-61
-Państwowa Szkoła Muzyczna	-28-91
-Zespół Szkół Zawodowych Nr 1	-25-30
-Zespół Szkół Zawodowych Nr 2	-26-78

-Zespół Szkół Roln. Biedzychowice	-15-70
-----------------------------------	--------

-Szkoła Zaw. przy OFM Olszyna	-29-50
-Szkoła Podstawowa Nr 1	-29-57
-Ośr. Szkolno-Wychowawczy	-22-96
-Szkoła Podstawowa Nr 3	-23-71
-Szkoła Podstawowa Nr 4	-23-95
-Szkoła Podstawowa Nr 5	-22-32
-Szkoła Podstawowa Nr 6	-26-67
-Szkoła Podstawowa Nr 7	-22-18

INNE

-Informacja	-913
-Biuro napraw telefonów	-914
-Nadawanie telegramów	-905
-Zamawianie rozmów	-900
-Informacja kolejowa	-910
-Informacja PKS	-29-20
-Rada Miejska Lubania	-40-89
-Urząd Rejonowy Lubania	-20-11
-Urząd Miasta Lubania	-40-86
-Urząd Gminy Lubania	-30-27
-Urząd Miasta i Gminy Gryfów	-13-553
-Urząd Miasta i Gminy Leśna	-21-68
-Urząd Gminy Olszyna	-35-50
-Urząd Gminy Siekierczyn	-17-50
-Urząd Gminy Platerówka	-16-90
-Urząd Skarbowy Lubania	-40-48
-Delegatura Paszportów	-35-46
-Rejonowy Urząd Pracy	-25-48
-Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej	-39-42
-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej	-21-50

-ZUS O Lubania	-33-12
-Telewizja KOMSAT	-33-86
-Telewizja STUDIO S	-46-08
-Miejski Dom Kultury	-27-72
-Biblioteka	-24-69
-USC	-22-58
-Muzeum	-32-13
-Kino "WAWEL"	-29-77
-MOSIR	-26-88
-Hotel MOSIR	-28-46
-Straż Miejska	-30-78
-PZU	-38-73
-PTTK Oddział Lubania	-24-23
-Dekanat Rzymsko-Katolicki	-45-85
-San. Epid. Stacja Terenowa	-28-58
-Wodociąg	-22-13
-Mł. Dom Kultury	-27-49
-Telefon zaufania	-49-99



Zaproszenie na wernisaż

4 listopada br. w Kościelniku Średnim odbędzie się wernisaż plastyczny p. Jadwigi Gąsiorek z domu Jankowskiej, niegdyś mieszkanki tej miejscowości, obecnie przebywającej na stałe w Łądku Zdroju. Autorka prezentuje swoje obrazy olejne. Jej fascynacja artystyczne oscylują wokół piękna przyrody i zwierząt - głównie koni.

Ekspozycja urządzona zostanie w sali nowo wybudowanego obiektu na przeciwko przystanku PKS w Kościelniku Średnim. Na wernisaż, który rozpocznie się o g. 17.00, autorka zaprasza wszystkich zainteresowanych, a szczególnie serdecznie koleżanki i kolegów z jej rocznika, z którymi uczęszczała do Szkoły Podstawowej w Kościelniku. Spotkanie to będzie także okazją do wspomnień z lat dzieciństwa i młodości.

(kik)

Nowo narodzonej SONII
w rozpoczętym życiu
oraz

jej szczerdym rodzicom Beacie i Dawidowi
najserdeczniejsze życzenia składają
Dziadkowie



Chryzantemy doniczkowe

HURT-DETAL
- atrakcyjne odmiany
- przystępne ceny
poleca:

OGRODNICTWO

M. i P. Trzęsowscy

ul. Rybacka 81, Lubania
(naprzeciw Składnicy Maszyn Rolniczych
- dojazd również od ul. Torowej obok
kotłowni).
Przyjmujemy również zamówienia telefoniczne
tel. 32-19

Nekropolie

Dzieje lubańskich cmentarzy związane są ściśle z historią miasta. Wraz z wybudowaniem nowej parafii, czony pod pochówki. Pierwsza wzmianka o takim miejscu pochodzi z 1350 roku. W czasie wojny 30-letniej z jego ruin wykorzystano do budowy obecnego "starego" cmentarza. Chowano na nim zmarłych w szpitalu, samobójców. Resztki tej nekropolii dotrwały do XIX w.

Kolejny lubański cmentarz powstał w XIX w. obok obecnego placu Śląskiego. Po spaleniu świątyni w XIX w. choć tylko częściowo - na pochówki rodzinne. Ostatecznie

Następne miejsce grzebalne związane było z kościołem parafialnym. W XVII wieku z tej budowli pozostała do dzisiaj zniwelowana, zaś sam teren w połowie XVIII w. zamieniono

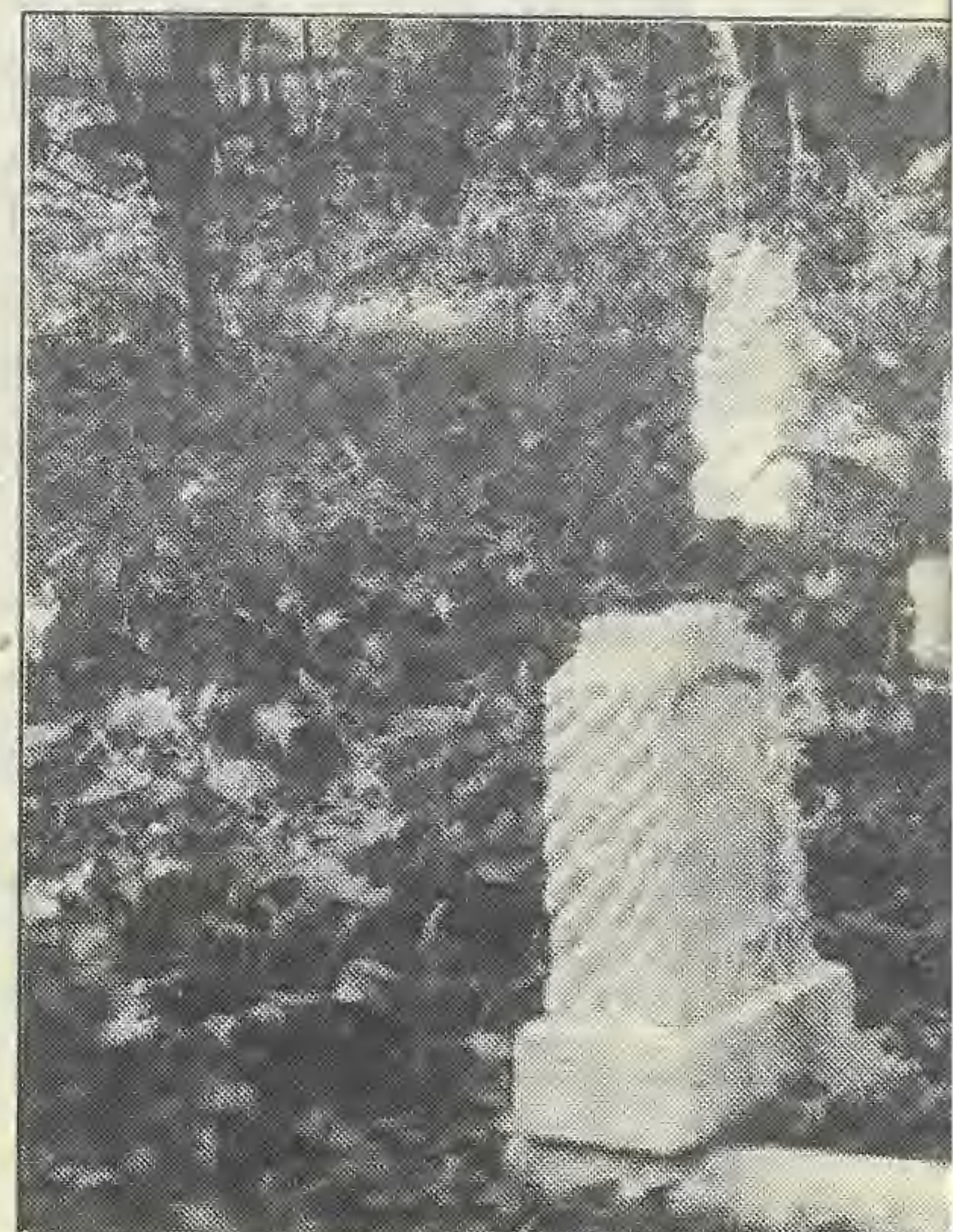
W 1350 roku wraz z wybudowaniem Kościoła Parafialnego, która dotrwała już do naszych czasów. W 1870 roku zamek tego stulecia zamieniono na park. Dobrze, że po latach znielupamiętniającą tablicę.

Krótki żywot miał natomiast cmentarz powstały przy kościele Krzyża, który został wysadzony w latach 50-tych XX w. (kik)

Do tej pory pisaliśmy, niestety, wyłącznie o faktach z historii

Najstarszą istniejącą nekropolią, bo założoną jeszcze przed II wojną światem, znajduje się po prawej stronie drogi do Nowogrodzka. Na tym pochówku.

Odległy rodowód ma także cmentarz komunalny, bowiem rokrocznie, przybywa na nim blisko 250 mogił (w tym do 100 z terenów dawnej parafii). W obrębie Lubania mamy jeszcze cmentarz w Unieściu parafialny na komunalny oraz miejsce pochówku żołnierzy. Znajdujących się tam mogił sześć kryje szczątki Polaków. Tymi miejscami lubanianie choć na chwilę się zadumali.



P.P.H.U.

RO

oferuje do

wyroby hutnicze: blachy czarne, ocynkowane, katowniki, dwuteowniki, płaskowniki, rurki, inne • blachy, profile i rury aluminiowe • blachy trapezowe, blachodachówki • styropian, wełna mineralna • płyty kartonowe • prowadzone na życzenie klienta! Nowe

Zapraszamy firmy i odbiorców indywidualnych od poniedziałku do piątku 7.00 - 15.00, w k

Ogłoszenia drobne zamieszczamy bezpłatnie!



Istotną rolę w działaniu muzeów odgrywały zawsze ekspozycje o charakterze czasowym. Szczególnie od 1982 r. Muzeum Osadnictwa Wojskowego rozpoczęło bardzo ożywioną działalność w tym zakresie. Rocznie organizowano od 12-tu do 16-tu wystaw. Ich tematykę można podzielić na dotyczącą ważnych wydarzeń z historii państwa polskiego oraz ukazującą różne sfery działalności materialnej społeczeństwa. Poczesne miejsce zajmowały wystawy o charakterze historyczno-wojskowym. Do najciekawszych należały m.in.: "Szlakiem zwycięstwa" z okazji 40-letniej rocznicy zwycię-

Działalność Muzeum Osadnictwa Wojskowego w Lubaniu w zarysie - cz.II

stwa nad faszyzmem, "Za Wolność Wasza i Nasza" z okazji 40-letniej rocznicy bitwy pod Monte Cassino, "Chwała Oręża Polskiego" z okazji 300-setnej rocznicy odsieczy wiedeńskiej, "Próby naprawy Rzeczypospolitej u schyłku XVIII w." z okazji 190-letniej rocznicy Insurekcji Kościuszkowskiej, "Władysław Sikorski i jego żołnierze" z okazji 40-letniej rocznicy śmierci generała, "Militaria XIX-XX w.", "Militaria w filatelistyce", "Militaria w ekslibrisie wraz z ekslibrisem muzeum, "Szlakiem walk 1 Dywizji Pancerniej gen. Maczka", "Od Wielhelmshaven do Fales", "Zginęli w Katyniu", "W obronie Konstytucji 3 Maja", "Okrety II wojny światowej" czy "Samoloty i wozy bojowe II wojny światowej". Natomiast wśród grupy wystaw prezentujących różne sfery działalności człowieka szczególną rolę odegrały pokazy plastyki profesjonalnej i amatorskiej. Odbyły się m.in. trzy kolejne prezentacje środowiskowe twórców nieprofesjonalnych z Lubania, a w 1985 r. zapoczątkowano cykl prezentacji twórczości plastycznej nauczycieli z województwa jeleniogórskiego. W latach osiemdziesiątych współpracowano z Biurem Wystaw Artystycznych w Jeleniej Górze i pokazywano wtedy w muzeum

indywidualne i zbiorowe wystawy artystów plastyków z całego kraju. Nasza placówka od lat utrzymuje kontakty z muzeami w kraju. Efektem tego były ciekawe wystawy jak: "Historia Poczty i Telekomunikacji" w ramach współpracy z jednym w Polsce Muzeum Historii Poczty i Telekomunikacji we Wrocławiu, "Historia kolejnictwa w Polsce" w oparciu o wymianę z Muzeum Kolejnictwa w Warszawie, "Dawna kuchnia" w ramach współdziałania z Okręgowym Muzeum Miedzi w Legnicy, "Jak mierzono i ważono w dawnej Polsce" w ramach przekazu z Muzeum Dawnego Kupiectwa w Świdnicy, "Sztuka ludowa" w ramach kontaktów z Muzeum Okręgowym w Jeleniej Górze. Wielu ekspozycjom towarzyszyły foldery i informatory. Muzeum Osadnictwa Wojskowego utrzymywało kontakty także z Centralną Biblioteką Wojskową i Wojskową Agencją Fotograficzną w Warszawie, Archiwami we Wrocławiu i Jeleniej Górze oraz nieistniejącymi już tego typu placówkami przy KC PZPR i Wojewódzkim Komitecie ZSL we Wrocławiu. W oparciu o materiały tych instytucji zorganizowano szereg wystaw czasowych. Organizowano również projekcje

filmów oświatowych poszerzających ukazany temat. Starannie przygotowywano się do lekcji muzealnych towarzyszących prezentowanemu zagadnieniu na wystawach. W muzeum odbywały się koncerty muzyki poważnej ("Z muzyką przez wieki") i występy śpiewaków ludowych, prezentowano montaż słowno-muzyczny, np. czytano listy Jana Sobieskiego do Marysienki do Warszawy i przedstawiano utwory muzyczne XVII w., czy też koncert muzyki poważnej połączony z czytaniem listów żołnierzy zamordowanych w Katyniu i Starobielsku. Kilku wystawom towarzyszyły karty i koperty okolicznościowe wraz z datownikiem filatelistycznym, jak było m.in. przy ekspozycji z okazji 75-lecia dziejów Lubania, 40-lecia osadnictwa wojskowego czy dziesięciolecia muzeum. Warto wymienić powstały w 1981 r. przy Muzeum Osadnictwa Wojskowego Klubu Plastyka Amatora; zrzeszający ponad 20 osób różnych profesji. Przejawiał on dużą aktywność, uczestniczył w wojewódzkich i krajowych konkursach plastycznych organizowanych w województwie jeleniogórskim i poza nim. Plastyki z Lubania zajmowali pierwsze miejsca w Wojewódzkich

Przeglądach Sztuki Nieprofesjonalnej. W 1987 r. Klub Plastyka otrzymał Dyplom Honorowy Ministra Kultury i Sztuki.

W połowie lat osiemdziesiątych nawiązano kontakty z Wojskowym Instytutem Historycznym i Uniwersytetem Wrocławskim. Zapraszano na wykłady i odczyty pracowników naukowych Uniwersytetu, m.in. prof. dra Eugeniusza Konika, prof. dr. Barbarę Czerską.

Pracownicy muzeum brali często udział w audycjach radiowych i programach telewizyjnych redakcji wojskowych.

Reasumując: zbiory Muzeum Osadnictwa Wojskowego i ich popularyzowanie stanowiły cenne źródło informacji o problematyce osadniczej.

W 1994 r. Muzeum Osadnictwa Wojskowego zostało przemianowane na Muzeum Regionalne. Nastąpił zasadniczy zwrot w profilu pracy placówki pod względem charakteru zbiorów, jak i zasięgu działania. Zbiory muzealne z minionego czasu nie są jednakże zamkniętą kartą. W przyszłości w ramach planowanych wystaw stałej - obrazującej dzieje Lubania, będą stanowiły podstawę ekspozycji poświęconej jego najnowszej historii.

(A)

Spółdzielczość mieszkaniowa świętuje

3 października br. upłynęło 30 lat od zarejestrowania Spółdzielni Mieszkaniowej w Lubaniu. W związku z tym jubileuszem 14 bm. odbyło się uroczyste posiedzenie jej Rady Nadzorczej i Zarządu. Obchody rocznicowe swoją obecnością uświetnili: poseł na Sejm RP Jerzy Jankowski, z-ca przewodniczącego Rady Miejskiej w Lubaniu Marek Trzęsowski, wiceburmistrz Lubania Konrad Rowiński, liczni spółdzielcy oraz zaproszeni goście.

Po okolicznościowych wystąpieniach i wymianie uprzejmości uhonorowano najbardziej aktywnych i długoletnich pracowników - szacownej Jubilatki. Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego wyróżniono: Czesława Cerkanowicza, Kazimierza Podkowińskiego, Janusza Maksymiaka, Zdzisława Kilanowskiego, Henryka Kaczora, Kazimierza Piwowarkę i Henryka Pelca.

rf

W październiku br. Związek Nauczycielstwa Polskiego obchodził jubileusz 90-lecia istnienia. W 1905 r. w Pilszkowie pod Łowiczem odbył się tajny zjazd nauczycieli ludowych z Królestwa Polskiego, który postanowił powołać Związek Nauczycieli Ludowych i rozpocząć jawne nauczanie w języku polskim oraz podjąć walkę o prawa nauczycieli. W kilka tygodni później w Warszawie powstał Polski Związek Nauczycielski. W latach 1905-30 przyjmuje on różne formy i nazwy, aby od 2 lipca 1930 roku przyjąć dotychczasową - Związek Nauczycielstwa Polskiego. W czasie II wojny światowej głównym jego zadaniem było organizowanie i prowadzenie tajnego nauczania. Po wojnie walczone o jednolitą, powszechną i obowiązkową szkołę, kształcenie nauczycieli, dbanie o godne warunki życia i pracy pedagogów, pracowników oświaty i nauki. Związek Nauczycielstwa Polskiego, który w prawie 20 tys. ogniw zrzesza około 500 tys. osób

Jubileusz ZNP

domaga się obecnie zwiększenia nakładów na edukację, wyrównania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży, podnoszenia płac pracowników oświaty oraz przyznania statusu pracownika państwowego wszystkim nauczycielom szkół i placówek publicznych. Jedną z wielu form działalności ZNP są także inicjatywy kulturalne, sportowe i turystyczne. Dlatego też Zarząd Oddziału ZNP w Lubaniu, któremu prezesuje pan Dariusz Cichoń, dla uczczenia jubileuszu - obok programu oficjalnych obchodów - zorganizował turystyczną wycieczkę w Sudety. Czterdziestoosobowa grupa dojechała autokarem do Świeradowa, skąd rozpoczęła wspinaczkę do bazy, którą było schronisko na

Stogu Izerskim. Kolejne etapy drogi uczestnicy pokonywali różnymi metodami. Dotarli wszyscy (na zdjęciu ci, którzy pierwsi byli na miejscu). Obecny był także prezes jeleniogórskiego oddziału ZNP. Później było ognisko z pieczeniem kiełbasek, wspólne zabawy, śpiewanie itp. Okazało się, że wielu posiada uzdolnienia wokalne-rozrywkowe. Mimo że pogoda była w tym dniu nielaskawa, humory dopisywały wszystkim. W powrotnej drodze okazało się, że zejście z gór było znacznie trudniejsze niż "alpinistyczna" wspinaczka. Mimo zmęczenia wszyscy obiecali sobie, że chętnie będą wracać na górskie szlaki.

DZ

Uchwała Nr XVIII/119/95 Rady Miejskiej w Lubaniu z dnia 19 września 1995 roku

w sprawie zmiany Uchwały Nr XVI/102/95 Rady Miejskiej w Lubaniu z 20 czerwca 1995 r. w sprawie ustalenia opłat administracyjnych.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 8 ustawy z 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (Dz.U. Nr 16, poz.95 z późn. zmianami) w związku z art. 18 ustawy z 12 stycznia 1991r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U. Nr 9, poz.31 z późn. zm.) oraz art. 29 ust. 2 ustawy z 7 lipca 1994r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. Nr 89, poz.415) Rada Miejska w Lubaniu uchwala, co następuje:

11

W uchwale Nr XVI/102/95 Rady Miejskiej w Lubaniu z 20 czerwca 1995 roku w sprawie ustalenia opłat administracyjnych wprowadza się następujące zmiany:

1. w 11 ust.1, pkt. 2 otrzymuje następujące brzmienie:
za wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu:
a/ dla tymczasowych obiektów budowlanych oraz obiektów małej architektury - 10,00

zł,
b/ dla pozostałych, za wyjątkiem budownictwa mieszkaniowego - 50,00 zł.

12

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta Lubania.

13

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta przy ul.7 Dywizji 14.

UCHWAŁA Nr XVIII/120/95 Rady Miejskiej w Lubaniu z dnia 19 września 1995r.

w sprawie wyrażenia woli powołania w gminie miejskiej Luban Rady Ekologicznej Agenda 21.

Na podstawie art.18 ust.1 ustawy z 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym /Dz.U. Nr 16, poz.95 z późniejszymi zmianami/ i Uchwały nr 50 Sejmiku Samorządowego Gmin Województwa Jeleniogórskiego z 24 maja 1993 roku w sprawie kontynuowania działań proekologicznych na terenie województwa jeleniogórskiego - Rada Miejska w Lubaniu uchwala co następuje:

11

Mając na uwadze ekopolitykę miasta w celu:
- stworzenia możliwości i warunków dla koordynacji działań na rzecz ekologicznej sanacji miasta,

- wspierania inicjatyw społecznych o orientacji proekologicznej,
- wszechstronnej działalności na rzecz realizacji programu ekorozwoju miasta, podejmuje inicjatywę Sejmiku Samorządowego Gmin Województwa Jeleniogórskiego i uznaje za celowe rozpoczęcie działań organizacyjnych w celu powołania przy tuł. Radzie organu doradczego-audytorskiego "Rady Ekologicznej - Agenda 21".

12

Powołanie "Rady Ekologicznej - Agenda 21" nastąpi w terminie jednego miesiąca od dnia jej utworzenia i przedstawienia projektu składu osobowego, statutu lub regulaminu działania.

13

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta w Lubaniu.

14

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega podaniu do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Lubania.

Uchwała Nr XVIII/129/95 Rady Miejskiej w Lubaniu z dnia 19 września 1995 roku

w sprawie zaskarżenia rozstrzygnięcia nadzorczego.

Na podstawie art. 96 ust. 3 ustawy z 6 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (Dz.U. Nr 16, poz.95 z późn. zmianami) Rada Miejska uchwala, co następuje:

11

Zaskarżyć do Naczelnego Sądu Administracyjnego Ośrodka Zamiejscowego we Wrocławiu rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Jeleniogórskiego nr 91/ 95 z 10 sierpnia 1995 roku w sprawie powołania Komisji Konkursowej do przeprowadzenia konkursu na funkcję dyrektora Szkoły Podstawowej nr 4 w Lubaniu.

12

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta.

13

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Zima na przełomie lat 1945/46 w tutejszych okolicach była dość łagodna. W Święta Bożego Narodzenia nie było śniegu. Niewielkie mrozy zawitały dopiero w Nowym Roku. Pamiętam ten okres doskonale, gdyż dokładnie 2 stycznia 1946 roku zostałem przyjęty do pracy w Urzędzie Gminy Jeziorna (Siekierczyn - dop. red.). Z miejsca zostałem oddelegowany do sołectwa Książny (Rudzica - dop. red.) do spisu z natury gospodarstw wraz ze wszystkimi jego składnikami, tj. inwentarzem żywym i martwym, zapasami zbóż i ziemniaków, zasiewów itp.

Zręby administracji

Ciekawie wyglądał ten sołecki urząd. Sołtysiem był Tomasz Szpotkowski, z-ca - Jan Wójtowicz, sekretarka - jedna z córek popa, referentem aprowizacji osoba, której nazwiska nie pamiętam i na końcu ja. Kancelaria była czynna od godziny 7-ej do 16-tej.

Sołtysiem sąsiedniej wsi Batowice był Maczel. W jego "urzędzie" pracowało 7 osób. W Lisicach (Radzimowice - dop. red.) obok sołtysa i jego zastępcy urzędował nawet sekretarz partii...

Urząd Gminy w Jeziornej, na czele którego stał wójt Laskowski, nie posiadał prawie żadnej ewidencji. Nie wiadomo, ilu było osadników, a ilu Niemców. Ile było dzieci w wieku szkolnym, a ile młodzieży męskiej w

Pionierskim szlakiem - cz.III

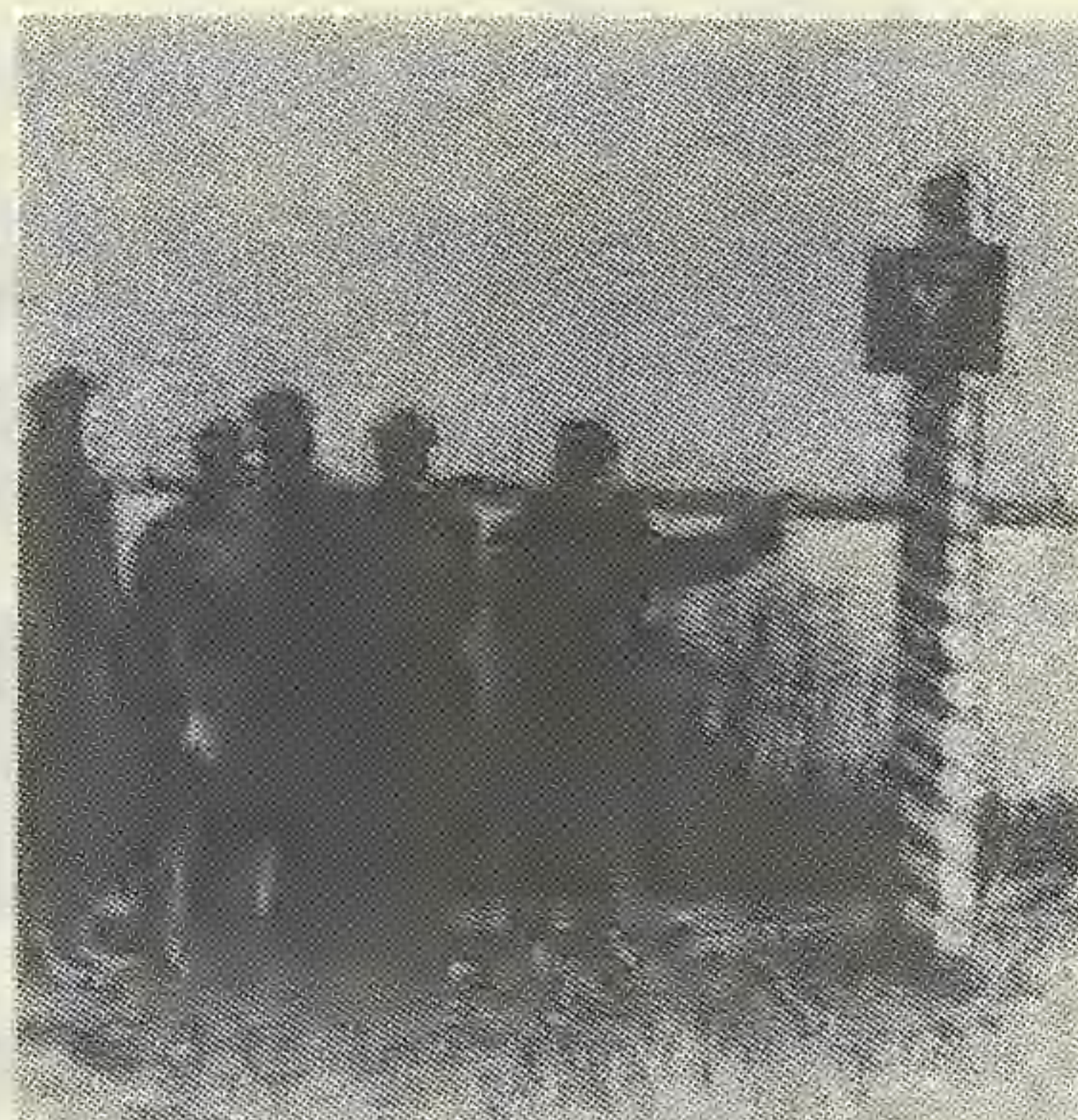
Pierwsza polska wiosna

wieku przedpoborowym.

Nie wiadomo też było, jakie grunty przynależne były do poszczególnych gospodarstw. Jednym słowem, każda wieś, będąca w zasięgu działania urzędu gminnego, stanowiła dla niego "białą plamę". Nie wiadano, komu wymierzyć podatek i w jakiej wysokości. Mimo to zaświadczenia wydawane przez sołtysów honorowane były zarówno w Starostwie Powiatowym, jak i Urzędzie Repatriacyjnym czy Inspektoracie Osadnictwa Wojskowego. Urzędy Gminy w tym pierwszym okresie powstawania polskiej administracji pełniły rolę koordynatora i to w sensie bardzo ogólnym.

Pierwszy siew

Ta pierwsza powojenna wiosna 1946 roku jakby chciała wynagro-



dzić ludziom przeżyte udręki z czasów wojny. Nie ościagała się. Nie kapryślała zimnymi deszczami i nie sypała spóźnionym śniegiem. Co za wspaniały jest tutejszy klimat - zachwycali się przybysze z różnych stron Polski. Do stabilizacji było jednak daleko. Ludzie szukali swojego miejsca na ziemi, a wybór był przeogromny.

Każde miasto na Ziemiach Zachodnich witało z radością nowych przybyszów. Ja również nie mogłem znaleźć swojego miejsca. Po okresie próbnym pożegnałem się z gminą, angażując się do pracy w Państwowym Przedsiębiorstwie Traktorów i Maszyn Rolniczych (PPTiMR) w Lubaniu. Otrzymałem stanowisko kontrolera brygad traktorowych i po kilkunastu dniach wysłany zostałem w teren na wiosenną akcję siewną. Swoimi traktorami i maszy-

nami rolniczymi obsługiwa- liśmy gospodarstwa (majątki) m.in. w Słowianach (Nawojów), Byminach (Radostów), w Olszynach, Kuźnicach (Biedrzychowice) i Zapusie.

Nasze przedsiębiorstwo, przez złośliwców zwane Przedsiębiorstwem Trupów i Męczenia Robotników, spełniało rolę późniejszego Państwowego Ośrodka Maszynowego (POM-u). Ściągano do niego traktory i wszelkiego rodzaju maszyny rolnicze. Niektóre maszyny były rzeczywiście wrakami. Remontowano je bardzo szybko i zadziwiająco skutecznie. Ze starego, zdawałoby się bezużytecznego, grata wychodziła z zakładu świeżo pomalowana maszyna, z którą nie było kłopotów w czasie eksploatacji.

Kierownikiem zakładu był - o ile nie pamięć nie myli - inż. Krasowski, kierownikiem technicznym - Piotr Niedzielski...

Marsze weselne

Pamiętam, że w jednej wsi w jednako- wym czasie odbywało się kilka wesel na raz, a zespoły lub kapele musiały grać głośno tak, żeby było ich słychać na drugim końcu wsi. Panny młode zawsze były w białych welonach. Skąd można było wziąć tyle welonów, skoro niejedna świeżo upieczona mężatka za żadne skarby świata nie chciała wypożyczyć swojego wierzając, że może przez to utracić małżeńskie szczęście. Radzono więc sobie różnie.

Wykorzystywano różne tytuły i mu- śliny - zazdrośnicy twierdzili, że nawet firanki. Byłem osobiście świadkiem, jak do ślubu szła pewna para. Ona wyjątkowo dorodna, a on - ledwo, ledwo i w dodatku znacznie od niej starszy. Gdzie się taka ucho- wała? - dziwili się ludzie przed kościołem. W życiu jednak tak bywa, że wszystko ma swoją cenę. Ten "pan młody" myślał, że zdarzył mu się cud. Nieco później, gdy plawił się w małżeńskim szczęściu, teściowa przywoziła odchowane dziecko córki. Dobrze, że tylko jedno. Teściowa, oczywiście, nie odjechała. Widziałem też, jak podtusiały pan młody prowadził do ołtarza bardzo młodą dziewczynę, której widocznie bardzo dokuczyło panieństwo. Nie zdążył kupić ślubnego ubrania. Prowadził więc swoją wybrankę w nieco przetartym mundurze. Na jego piersi pobrzękiwały medale. Miał ich tyle, że mógł konkurować z niejednym generałem. Chciał w jakiś sposób zaimponować tej młodziutkiej dziewczynie. Szkoda takiej ładnej dziewczyny dla takiego starucha - dzielili się uwagami ludzie. Posiadał on jednak najładniejsze gospodarstwo we wsi.

I tutaj, jak zwykle, nie brakowało zazdrośników i złośliwców. Twierdzili, że ów pan młody trochę medali pożyczyl od swoich frontowych kolegów.

Wśród wojskowych, którzy bądź objeśli gospodarstwa, bądź pełnili służbę w tzw. grupach operacyjnych, jakoś tak dziwnie się układało, że połowa była kawalerami lub wdowcami. Każdy z nich aż się palił do żeniaczki. Zawiazywały się pary narzeczeńskie. W zawarciu mał- żeństw występowały zawsze jakieś trudności. Narzeczone, w trosce o swoich przyszłych mężów, pełniły obowiązki gospodyń domowych - w pełnym tego słowa znaczeniu. Można sobie wyobrazić szok, za- równo gospodarza jak i nowo kre- owanej gospodyni, kiedy do drzwi zapukała kobiecina w długiej spód- nicy i chusteczce na głowie, prowa- dząc dwójkę lub trójkę dzieci. Wszystko się wydawało...

M.Kwaśniewski

Dzieje gminy Biedrzychowice w latach 1945-50

Rok 1995 jest szczególny, mija bowiem pięćdziesiąt lat od zakończenia II wojny światowej i początków tworzenia się państwowości polskiej na tzw. Ziemiach Odzyskanych, które otrzymaliśmy w wyniku ustaleń konferencji pokojowej w Poczdamie. W związku z tym pragnę przybliżyć czytelnikom fakty i zdarzenia z tamtego okresu. Część mieszkańców naszego regionu zapewne jeszcze pamięta te nieodległe przecież czasy, będzie więc mogła odświeżyć wspomnienia. Z problematyki społeczno-politycznej tych lat ukazały się następujące materia- ly: "Wysiedlanie Niemców", "Partie i Organizacje Społeczne", "Zarys dziejów miasta i gminy Leśna". W kolejnym odcinku cy- klu pragnę przedstawić "Dzieje gminy Biedrzychowice w latach 1945-50".

Początki są typowe. Gmina Biedrzychowice zajęta została przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie. Było to 9 maja 1945 r. Pierwszą władzę na tym terenie sprawowali przedstawiciele Ar- mii Radzieckiej. Po kilku dniach przekazano ją Wojsku Polskie- mu. Władze samorządowe (cy- wilne) zaczęto tworzyć pod koniec maja. Ich organizacją za- jął się Marcin Czajkowski - pier- wszy wójt gminy. Gmina Biedrzychowice nosiła wówczas nazwę Kuźnice, a zmiana na obecną nastąpiła w 1947r. (przed 1945r. Friedrichsfelde) W tym czasie w jej skład wchodziło 12 gromad. Jaka była ogólna powie- rzchnia gminy nie określono. W lipcu '45 rozpoczęły pracę pier- wsze zakłady przemysłu baweł- nianego. W gminie były 3 szkoły, dwie siedmioklasowe i jedna czteroklasowa - uruchomiono je dopiero w 1946 r. Ponadto na

tym terenie było 8 mostów beto- nowych, 6 przepustów, 12 km dróg bitych, 6 km brukowanych i 7 km gruntowych. Zostały one zaminowane przez wycofujące się wojska niemieckie. Po wkro- czeniu wojsk drogi i most na je- ziorze łączącym gromadę Karłowice z Biedrzychowicami rozminowano. W tym roku zor- ganizowano także straż pożarną liczącą 46 członków. Na terenie gminy zaczęły powstawać orga- nizacje społeczno-polityczne. Komitet Gminny PPR w 1946r. liczył 13 członków, PPS - 23, OM- TUR - 12, ZWM - 11, a ZOW - 42. Gminna Rada Narodowa powo- łana została we wrześniu '46 i składała się z 24 osób. Odbywała ona comiesięczne sesje plenarne, a dwa razy w miesiącu posiedze- nia prezydialne. Zarząd gminy podzielony był na 8 referatów i podreferaty. Przez cały rok 1945 administracja właściwie była w chaosie. Reorganizacja nastąpiła dopiero w 1946r. Wówczas także polepszył się stan gospodarki gminnej. Od roku 1946 roku ścia- gano podatek gruntowy i woj- skowy. Pierwszy zrealizowany został na sumę 66.864 zł (ówczes- nych). Co do podatku wojsko- wego brak danych. W okresie 1945-46 referat podatkowy pro- wadzony był przez Stanisławę Podolską. Na zakończenie zapo- znajmy się z wykazem wójtów gminy Biedrzychowice w latach 1945-50. Listę otwiera wspo- mniany już Marcin Czajkowski, a następnie byli: Gerard Wiecz- rek, Bronisław Kamiński, Wła- dysław (Alfons) Ormiński, Józef Jakubowski, Edward Dobro- czyński, Franciszek Palacz, Stanisław Zulpa, Onufry Maje- wski, Tadeusz Słowiński i Józefa Smolińska.

Barbara Grzybek

NAJDALEJ
ZAJEDZIESZ Z...

WALKER

P.H.U.

Auto-Centrum

Z. Rakoczy
ul. Lubuska 1b, tel/fax 564-82
59-900 ZGORZELEC

Prowadzi hurtową i detaliczną sprzedaż wysokiej jakości tłumików "Walkera" do wszystkich marek samochodów. Ponadto prowadzimy akcesoria niezbędne do ich montażu. Warsztaty i sklepy współpracujące z nami otrzymują wysoki rabat. Tłumiki "Walkera" to przedłużona gwarancja - 18 miesięcy! Klienci indywidualni mogą skorzystać z naszego warsztatu.

Ponadto prowadzimy części zamienne do samochodu marki FORD, wykonujemy bieżące naprawy w specjalistycznym warsztacie. Służymy fachową obsługą. Zapraszamy codziennie w godz. 9.00-17.00, w soboty w godz. 9.00-13.00.

**Zmieniając tłumik
żądaj Walker Quality Plus**



Foto-Fuji-Expres

Zakład Fotograficzny
Eugeniusz Kulczycki
Lubań, ul. Wąska 4, tel. 39-12

Poleca swoje usługi w zakresie:

- * fotografii zakładowej, tj. zdjęć ślubnych, z okazji chrztów, zdjęcia legitymacyjne, do dowodów osobistych, paszportów i dyplomów.

Zdjęcia amatorskie z filmów powierzonych wykonujemy szybko i solidnie z wykorzystaniem sprzętu komputerowego marki "Fuji".

Zapraszamy w godz. 10.00-17.00,
w niedzielę i święta w godz. 11.00-14.00.

Firma Handlowa**"MOZAKA"**

Lubań, ul. Spółdzielcza 12, tel. 21-57

(w bramie Hurtowni PHS, naprzeciw apteki)

oferuje
szeroki asortyment materiałów:

- * płytki ceramiczne ściennie i podłogowe "Opoczno",
- * płytki ściennie i podłogowe - import z Hiszpanii,
- * kleje i fugi,
- * narzędzia do układania płytek,
- * listwy wykończeniowe do płytek

Przy zakupach hurtowych udzielamy 5% rabatu.

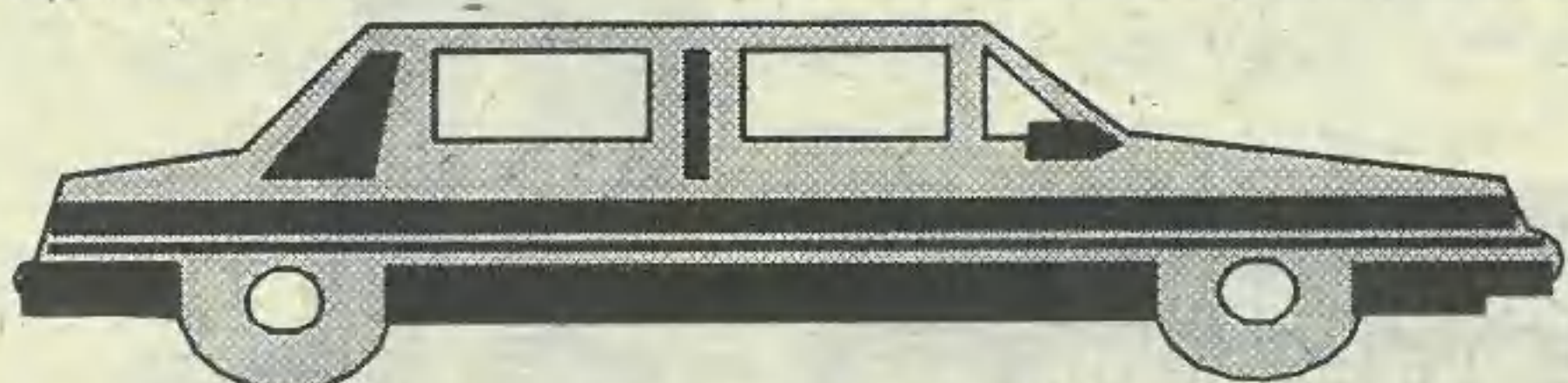
Zapraszamy codziennie w godz. od 10.00 - 17.00,
w soboty w godz. od 10.00 - 14.00

AUTO-SZYBY

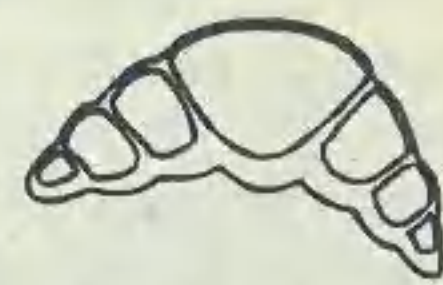
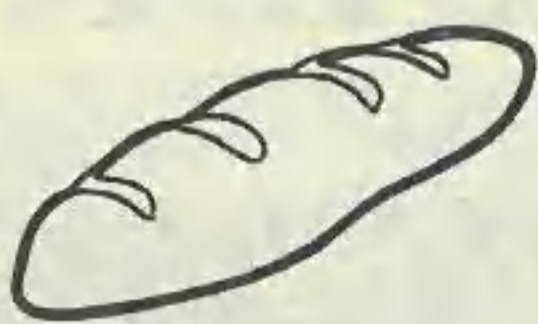
56482 wew. 29

SPRZEDAŻ
MONTAŻ

DO WSZYSTKICH
RODZAJÓW AUT



ZGORZELEC ul. Lubańska 1b

ŚWIEŻE I ZDROWE PIECZYWO!

Oferujemy do sprzedaży:

- * Piekarnia - ul. Mikołaja - chleb, bułki zwykłe, kajzerki, obwarzanki, bułka tarta itd.

- * Piekarnia - ul. Zawidowska - chleb, bułki zwykłe, chleb "Smyk", chleb żytni itd.

- * Piekarnia - ul. Rzemieślnicza - chleb, bułki zwykłe, chleb żytni z dodatkami, kajzerki, obwarzanki itd.

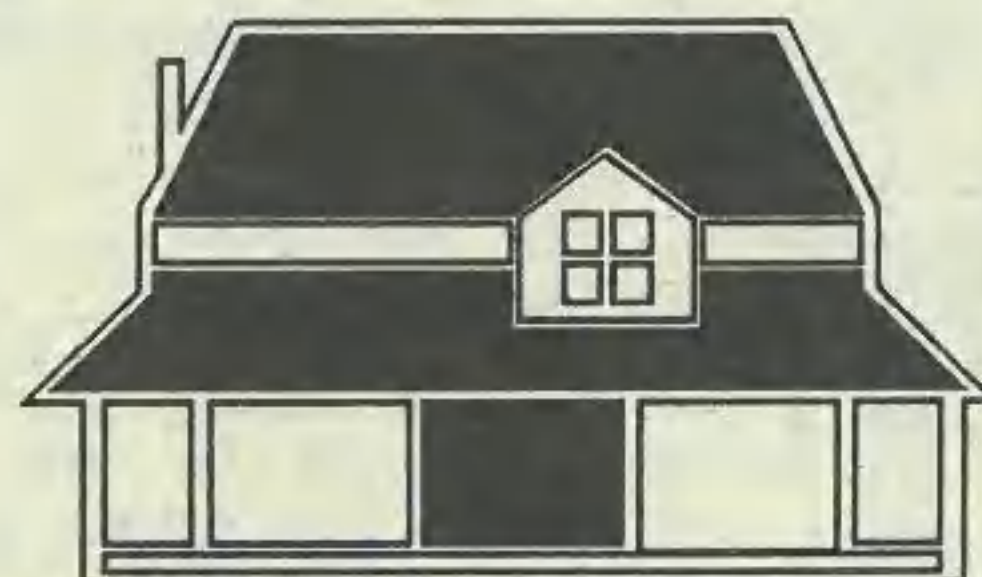
**Blizsze informacje na temat współpracy
można uzyskać pod nr tel. 29-66.**

**Zakład Materiałów Izolacyjnych
"JARIZOL" Sp. z o.o.**

Olszyna Lubańska
ul. Mickiewicza 1, tel. 12-317

Oferujemy w ciągłej sprzedaży:

- * masy hydroizolacyjne - do konserwacji fundamentów, pokryć dachowych, konserwacji płotów i parkanów,
- * kity kauczukowe stałe plastyczne,
- * Fragum - do malowania pokryć dachowych takich jak dachówka cementowa, eternit,
- * papę izolacyjną i wierzchniego krycia,
- * gonty papowe.



Zapraszamy od poniedziałku do piątku
w godz. 7.00-14.00

HAKI HOLOWNICZE

Zbigniew Terlecki

Montaż haków holowniczych do samochodów osobowych i dostawczych z 2-letnią gwarancją.

59-813 Giebułtów 113 - tel. 134-576

Uliczne obyczaje

Wylano już w III Rzeczypospolitej niejedną łzę publicystyczną na temat dobrych obyczajów w stosunkach międzyludzkich w ogóle, a politycznych w szczególności. Nie daje się bowiem zauważyć wśród kolejnych elit skłonności do przestrzegania bądź co bądź chociażby podstawowych norm etycznych. A tu na nasze nieszczęście jeszcze kampania prezydencka. Niektórzy jeszcze trzymają nerwy na wodzy, ale mniemam, że już niedługo ten jad wyleją z całą goryczą. Jeden z tych niewyda-

rzonych już zapowiada otwarcie "czarnej teczki" - czy nawet już worka - który nie zdążył być otworzyć w poprzedniej kampanii. A więc nie uniwersytety i wieloletnie zdobywanie doświadczenia politycznego decyduje nadal o wejściu na salony, ale po prostu powodzenie na ulicy i poklask gawiedzi żadnej sensacji. Te uli-

czne nawyki weszły już na stałe do repertuaru politycznego i królują dziś z powodzeniem. Ujawnia się też wiele nagannych praktyk z dziedziny nieprzestrzegania zasad i obyczajów. Ot chociażby modne ostatnio rozmowy między politykami przez pośredników (bo to jeden na drugiego nawet spojrzeć nie chce), ujawnianie

"intymnych" listów, uruchamianie opinii publicznej przeciwko partnerom lub uczestnikom dialogu poprzez wyciąganie informacji z ich życia prywatnego czy też najbliższych członków rodziny, nadużywanie demagogii i argumentów populistycznych, kamuflaż polityczny, łamanie i nadużywanie prawa w rzekomo społecznym interesie. We wszystkim tym uczestniczą oczywiście media, te niezależne o dziwo też. Informacja wbrew zakazom wszystkich cywilizowanych instytucji europejskich coraz bardziej staje się towarem - pozostaje tylko kwestia ceny. Grzechów

z pewnością będzie przybywać. Również po stronie chrześcijańskiej prawicy, bo ci po lewej nie wiedzą w ogóle co to grzech. Wzrośnie ilość ataków personalnych, czyli ujawniania rewelacji z życia osobistego. Mieliśmy już tego kilka przykładów. Jednemu z polityków nie tak dawno przypomniano, że ma podobno jakieś życie prywatne. Wszystko więc wskazuje, że zdominuje nas "kultura czarnych teczek". Pamiętajmy tylko. Przykład teczek papierowych z szaf MSW pokazał, co może się stać i jakie tego będą skutki. Czy ta nauka z przeszłości coś da? W innym świecie żyją elity polityczne, a w innym przeciętny obywatel Rzeczypospolitej...

MS

Uchwałę z 19 września br. rajcy Lubania wyraził wolę powołania Rady Ekologicznej "Agenda 21". Trzy tygodnie później idea ta zmaterializowała się. 10

mi i zagranicznymi organizacjami proekologicznymi.

6) inspirowanie, wspomaganie i koordynacja działań edukacyjnych poprzez pro-

Rada Ekologiczna "AGENDA 21"

października na pierwszym posiedzeniu 21-osobowa Rada Ekologiczna przy Urzędzie Miasta ukończyła się. W przyjętym regulaminie organizacyjnym określono m.in. następujące podstawowe cele i zadania tego forum:

- 1) stworzenie możliwości i warunków dla koordynacji działań na rzecz ekologicznej sanacji miasta,
- 2) wspieranie inicjatyw społecznych o orientacji proekologicznej,
- 3) udzielanie fachowej pomocy władzom miasta przy opracowywaniu i realizacji miejscowego programu ekorozwoju,
- 4) upowszechnianie wzorców programów w zakresie rozwiązywania lokalnych problemów środowiskowych,
- 5) nawiązywanie współpracy z krajowy-

mocję ekologicznego światopoglądu.

W posiedzeniu uczestniczył główny propagator tej idei, lider Forum Społecznego "Ekorozwój dla gmin" - prof. dr hab. Tadeusz BORYS. Przedstawił on zebrany globalny program działań "Agendy 21".

Hamonogram na rok 1995 przewiduje jeszcze powołanie lokalnych oddziałów organizacji i wzbogacenie programów edukacyjnych o koncepcyjne założenia ekorozwoju, dokonanie przeglądu gospodarki gruntami w celu oceny, czy są właściwie wykorzystane ekologicznie oraz upowszechnianie regionalnych ocen oddziaływania obiektów na środowisko (w procedurze lokalizacji inwestycji). Natomiast za najpilniejsze kierunki działań ochronnych uznano:

- a) oczyszczanie ścieków,

b) gospodarkę odpadami - w tym likwidację dzikich wysypisk,

c) promowanie nowoczesnych systemów ogrzewania,

d) ochronę zieleni i obszarów cennych przyrodniczo,

e) zalesienia (zadrzewienia) i rekultywację gruntów.

W realizacji tych podstawowych zadań zasadniczą rolę przypisano edukacji. Skoncentrowany wysiłek informacyjno-szkoleniowy ukierunkowany powinien być na wzbudzanie samowiedzy ekologicznej samorządów oraz lokalnych społeczeństw. Mieszkańcy miasta powinni mieć świadomość swojej odpowiedzialności za środowisko. Inwestowanie w tę sferę będzie właśnie najważniejszym celem działania nowo powstałej Rady Ekologicznej, której zarząd tworzą: przewodnicząca Danuta FURTAK - nauczyciel z Liceum Ogólnokształcącego, Regina Karczewska - inspektor ochrony środowiska w Urzędzie Miasta i Agnieszka Wierzbicka - nauczyciel ze Szkoły Podstawowej w Radogoszczu.

Michał

Woda jest życiem

Urząd Miasta w Lubaniu składa serdeczne podziękowanie dla: 40 Drużyny Harcerskiej "Włóczykije" pod przewodnictwem harcmistrza Marii Sykut i podharcmistrza Agnieszki Wierzbickiej oraz 31 Starszo-Harcerskiej Drużyny Wodnej im. gen. Mariusza Zaruskiego "1852 mila morska" pod przewodnictwem podharcmistrza Andrzeja Waniczka za podjęcie trudu wysprzątania w dniu 11 października br. odcinka potoku Łazek wraz z przyległym terenem w granicach administracyjnych miasta. Potok Łazek o długości 9 km przepływa przez teren gminy Lubañ (Pisarzowice) i na odcinku 2,4 km przez miasto Lubañ wpływa do Kwiszy oddzielając miasto od wsi Radogoszcz. W wyniku podjętej harcerskiej akcji pod hasłem "Woda jest życiem" potok przepływający przez piękne tereny leśne "pozbył się" dużej ilości tolii, różnego rodzaju worków po nawozach, sprzętu domowego (wiadra, miski) i starych opon. Pewnie pozostanie tajemnicą, skąd tak duże ilości odpadów znalazła się w dość czystych wodach potoku.

Regina Karczewska Inspektor Ochrony Środowiska



Dolnośląskie podania ludowe - cz.V

O olbrzymach i Czerwonym Jurku

Ludowe przekazy przypisywały olbrzymom nie tylko złe cechy. Równie często przedstawiali szlachetne i dobrodusze ich oblicze, jak ma to chociażby miejsce w niektórych wersjach podań o Liczyrzepie, olbrzymie a zarazem duchu Karkonoszy, którego niezwykłą siłą łączono z łagodnością, chęcią niesienia pomocy zagubionym wędrowcom, ale przede wszystkim z poczuciem sprawiedliwości. Ale i poza górami miały znajdować się siedliska tych mitycznych postaci.

Według jednego z podań, nad Nysą Łużycką, w okolicy Przewozu i Sękowic w powiecie Gubin oraz koło Działoszyna i Zgorzelca, miały znajdować się wawozy zwane grobami olbrzymów. Z kolei między Lubaniem a Zittau, w kolebce plemienia Milczan, miały również mieszkać te monstra.

Jeśli chodzi jednak o Góry Izerskie, twórcy ludowy tłumaczyli powstanie ogromnych skał i porożniętych głazów nie tylko obecnością pogańskich olbrzymów. Ustępowały one miejsca także złym du-

chom, demonom, diabłom, "nocnemu jeźdźcowi" itp.

Granica między tymi motywami w podaniach jest bardzo płynna.

Zjawiska i rzeczy, których nie potrafiono - jak w każdej mitologii - racjonalnie wytłumaczyć, przypisywano siłom nadprzyrodzonym, tu najczęściej złym mocom. Doskonale to widać w treści poniższego przekazu.

W dawnych czasach w okolicy dzisiejszych Grabiszyc, w dzikim lesie na zboczu góry nad Kwisą mieszkał pewien pustelnik, który z powodu swej wielkiej pobożności i wiedzy był ogólnie szanowany i czczony. Uzdrawiał chorych i nawracał grzeszników przez cuda, które czynił. Stopniowo doprowadził do tego, że ludzie stali się rzeczywiście dobrzy i porządni, nikt już nie miał potrzeby przychodzić do jego jaskini.

Nie mógł znieść tego diabeł i postanowił sprowadzić na złą drogę pobożnego męża. Próbował go skusić tysiąc razy, lecz tak w

dzień jak i w nocy, na jawie i we śnie, kiedy otaczały pustelnika grzeszne pokusy, zawsze odpędzał je modlitwą, postem i chłostą. Diabeł nie mógł mu nic uczynić. Postanowił więc go zniszczyć; chwycił potężną skalę i uniósł ją w powietrze. Ale kiedy chciał ją rzucić na spokojną pustelnię, zajaśniała leśna kapliczka jak gdyby niebiańskim światłem i aniołowie w białych szatach stanęli wokół łóża pustelnika, który spał spokojnie nie przeczuwając niebezpieczeństwa. Wówczas zrozumiał diabeł, że jest tutaj bezsilny i z wściekłością rzucił skalę o ziemię tak, że rozbiła się na dwie części, które tam do dzisiaj leżą.

Choć pustelnik dawno już umarł, diabeł jeszcze często odwiedzał miejsce swego upokorzenia. Widziano go w długim czerwonym płaszczu, w szpiczastym kapeluszu, z iskrzącymi się oczyma. Kręcąc się skałami na skałę, robił dziwaczne grymasy i śmiał się rżącym głosem. Z powodu jego ogniste czerwone płaszcza nazwano go w okolicy Czerwonym Jurkiem.

Maria Bagrij-Szopińska

Zaduszki

Lęk przed śmiercią, obawa przed nieszczęściem często paraliżuje ludzi, bowiem jednym z najpotężniejszych czynników w życiu człowieka jest pragnienie szczęścia oraz życia jak najdłużej. Perspektywa fizycznej zagłady, unicestwienia, jako nieuchronnego końca życia, u bardzo wielu, również tych głęboko wierzących, budzi uczucie strachu, protestu i buntu, ale śmierć może być również ulgą. Można jej nadejścia pragnąć, zwłaszcza gdy los nas nie oszczędza, zsyła cierpienie, choroby, klęski. Wówczas życie staje się za trudne, nie do zniesienia, może być bardziej przerażające od skonań. Niemniej istotnym problemem jest śmierć naszych bliskich. Przecież wraz z nimi umiera też jakaś część nas. Ich śmierć jest także naszą śmiercią, tyle że "na raty". Im więcej pustych miejsc przy naszym stole, tym bardziej jesteśmy samotni i wyobcowani. Odejście ukochanego człowieka pozbawia nasze życie sensu, bo pozbawia je miłości. I choć wielu wcześniej czy później godzi się ze stratą, bo "życie ma swoje prawa", "trzeba jakoś żyć" i "czas wszystko leczy", to nie zmniejsza to tragedii tych, którzy niczym ani nikim innym nie potrafią powstałej pustki zapęlić.

Każdy składany na grobach kwiat kryje w swym gorzkim zapachu ból, smutek i rozpacz po kimś bliskim. Czyż pamięć, stale wzmocniana i pogłębianą, nie jest bardziej godna człowieka niż zapomnianie?

Michał



Zakład Gastronomiczny

★ Karczma Wiking ★

Lubañ, ul. Szkolna 2

Krzysztof i Zbigniewa Witeckich

zaprasza na:

domowe obiady

w Barze - Kawiarni.



Zapraszamy codziennie w godz. 8.00-18.00, w soboty i niedziele w godz. 8.00-16.00.

Zapewniamy miłą i szybką obsługę i życzymy smacznego!

Czy "rodzimy po ludzku" w lubańskim szpitalu?

W mediach trwa akcja "Rodzić po polsku". "Gazeta Wyborcza" zamieszcza ankiety przeznaczone dla kobiet, które rodziły w ostatnich dwóch latach. Celem jest opracowanie przewodnika po szpitalach położniczych kraju.

W lubańskim szpitalu ordynator oddziału położniczego dr Rafał Tomaszewski wraz z oddziałową Zofią Ciotuchą, przeprowadzili własne ankiety pacjentek. Celem sondażu było określenie potrzeb i oczekiwań przyszłych matek, a także próba oceny pracy personelu oddziału położniczo-noworodkowego.

Ankiety anonimowo wypełniło 55 kobiet w czwartej dobie po porodzie. Pierwsza część zawiera informacje ogólne, które pozwoliły opracować społeczny przegląd pacjentek.

Wśród ankietowanych była jedna 16-latką, trzy 19-latkami. Większość, bo ok. 56% stanowiły kobiety 20-25-letnie, do 30 lat było 14% pacjentek, do 35-7%. Była też pani 41-letnia, która urodziła czwarte dziecko.

Większość pacjentek pochodziła ze środowiska robotniczego (61%). Rodowód inteligencki deklarowało 12% pań.

Co piąta matka legitymowała się wykształceniem podstawowym, zaś studia ukończyło 9% pań. Wśród młodych matek 65% utrzymuje się z pracy lub zasiłku. Aż 38% kobiet nie pracowało.

Większość pacjentek (56%) pochodziła ze wsi.

Aż 23% matek jest pannami! Pierwsze dziecko urodziło 54% kobiet, drugie - 27%, trzecie - 9%. Były dwie panie z liczną gromadką: jedna urodziła siódme, druga - ósme dziecko.

Następne pytania dotyczyły emocjonalnego stosunku kobiety do swojego stanu. 54% pań stwierdziło, że ich ciąża była przypadkowa, 43% - planowana, w tym 5% było długo oczekiwaną. Mimo przewagi "przypadkowych" aż 89% kobiet twierdzi, że wiadomość o potomku przyjęła z radością. Tylko jedna nie cieszyła się z dziecka, a 7% miało do swego stanu stosunek obojętny. Aż 92% pań twierdzi jednak, że nowe dziecko w żaden sposób nie komplikuje jej życia.

Co dziesiąta pacjentka odbyła poród w wyniku cięcia cesarskiego. Co piąta może się pochwalić porodem bez nacinania kroczu.

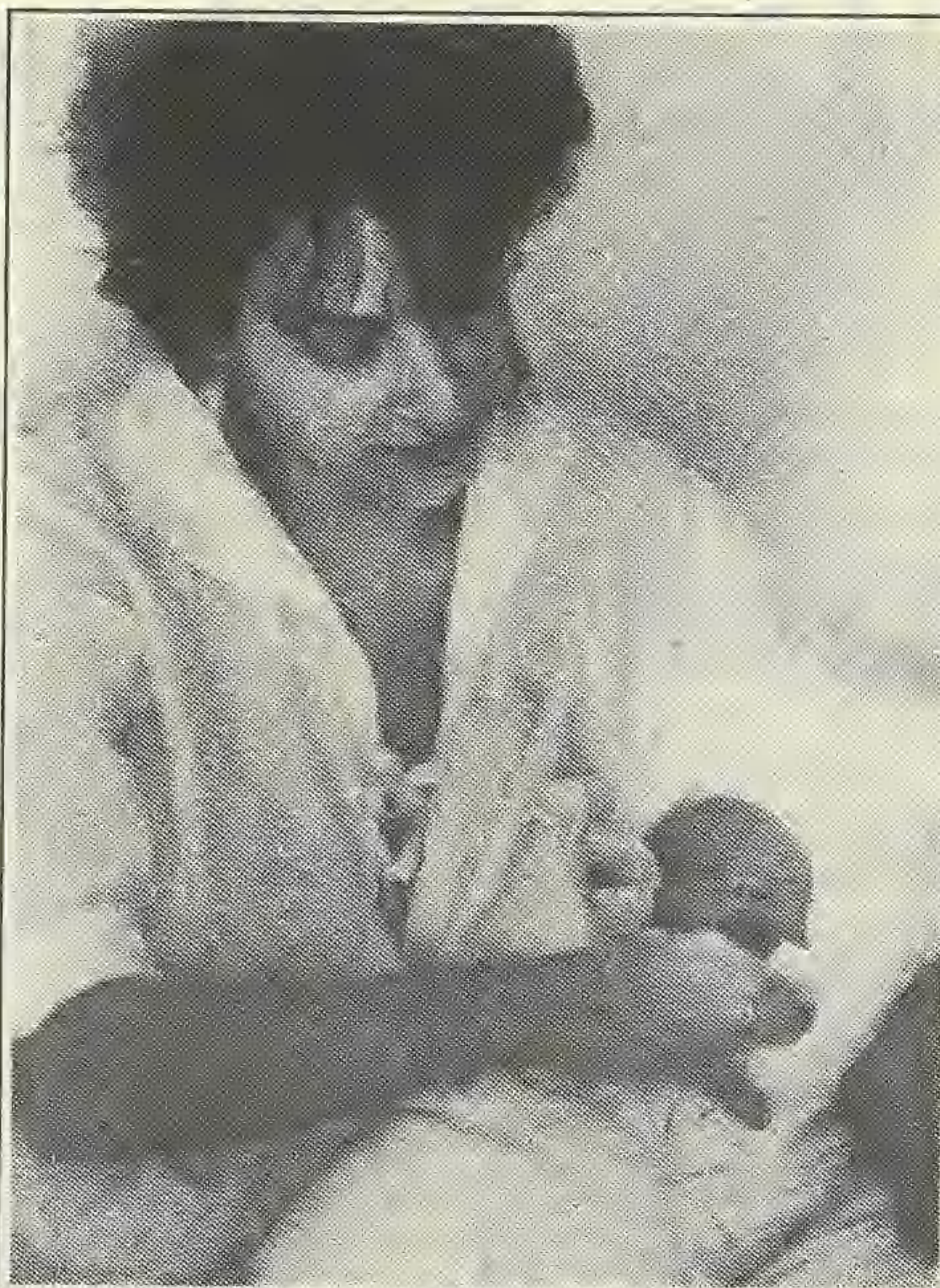
W pozostałej części ankiety pacjentki odpowiadały na pytania dotyczące oceny warunków w szpitalu i opieki medycznej. Dla kierownictwa oddziału jest to sprawa szczególnie istotna, ponieważ szefostwo pragnie zapewnić pacjentkom jak najlepszą opiekę i wyeliminować ewentualne niedociągnięcia.

Większość pacjentek czerpała wiedzę o ciąży, porodzie i położeniu z literatury (72%). Tylko jedna przeszła kurs w szkole rodzenia, a inna dowiedziała się o wszystkim z...kasety video.

Na pytanie: jak pani ocenia opiekę położniczą podczas porodu, aż 70% odpowiedziało, że bardzo dobrze, 3% - średnio. Złych ocen nie było. 74% pań chciałoby, aby następny poród odbierała ta sama położna, 3% wolałoby inną. Obojętność wykazało 18% pań. W uzasadnieniu kobiety podawały: "Położna była uprzejma, starała się rozmawiać ze mną", "Przyjaźnie się odnosiła", "Bardzo dobrze instruowała o przebiegu porodu, dużo mi pomogła", "Poświęciła mi dużo czasu, rozmawiała ze mną i trzymała za rękę". Były też suche stwierdzenia: "Wywiązywała się ze swego obowiązku". Tylko w jednym przypadku pacjentka oczekiwała większej opieki.

W ankiecie padło pytanie, czy następne dziecko chciałaby młode matki rodzić w lubańskim szpitalu. Było 90% odpowiedzi twierdzących. Pozostałym było to obojętne.

Ankietyjacy interesowali się stosunkiem położnic do porodu w obecności męża. Zdania były podzielone. Nieco ponad połowa pań pragnęła obecności męża. Wśród zwolenniczek "wspólnego porodu" padły opinie: "Byłabym odważniejsza", "Kobieta powinna dzielić z mężem także trudne i bolesne



chwile", "Chciałabym, żeby i on to w pewnym sensie przeżył". Przeciwniczki argumentują: "Zbyt duży tłok wśród rodzącej jest dodatkowym stresem", "Uważam to za coś intymnego i chyba bym się wstydziła", "Nie chcę, żeby mnie widział". Wahające się chciałyby widzieć męża w pierwszej fazie porodu i po urodzeniu, ale nie w trakcie.

Na pytanie, jak została przyjęta wiadomość, że w szpitalu obowiązuje system rooming-in, czyli przebywanie matki razem z noworodkiem, aż 81% odpowiedziało: "z radością". Ze zdumieniem i niepokojem przyjęło tę wiadomość 19% pań. Mimo deklarowanej radości tylko 50% matek pragnie mieć dzieci przy sobie od momentu narodzin, 43% woli je widzieć przy sobie po kilku lub kilkunastu godzinach, a jedna pani dopiero w domu.

Dobrze wypadła ocena pielęgniarek z oddziału noworodków. Aż 58% pań wystawiło im ocenę bardzo dobrą, 32% - dobrą, 10% - średnią. W uzasadnieniu kobiety podawały, że personel jest miły i uśmiechnięty, interesuje się noworodkiem i udziela rad. Były też oceny, że pielęgniarki powinny być bardziej aktywne i przejawiać więcej własnej inicjatywy.

Na najważniejsze pytanie o ogólnie zadowolenie z pobytu w szpitalu 83% kobiet odpowiedziało twierdząco. Kilka wykazało obojętność, inne nie odpowiedziały wcale.

Wyniki ankiety są satysfakcjonujące, jednak ordynator oddziału wraz z położną oddziałową nie spoczywają na laurach. Nową ich inicjatywą są przygotowania, aby kobiety mogły rodzić w pozycji niewymuszonej, najwygodniejszej dla siebie. Będą mogły kucnąć lub stać wspierając się o drabinki zamontowane na ścianie. W czasie skurczów będą mogły korzystać z dużej gumowej piłki, dzięki której nastąpi rozluźnienie napiętych mięśni.

Redakcja "Gazety Wyborczej" zapowiedziała wizytację oddziału pod kątem spełniania warunków nowoczesnego porodu i pobytu w szpitalu położniczym z noworodkiem. Być może lubańska "porodówka" znajdzie się w opracowywanym przez "Gazetę" przewodniku.

Lucyna Duczyńska

Fobia - strach ponad miarę

Czasem boimy się egzaminu, niekiedy przeraża nas ciemna ulica. Jeśli jednak strach paraliżuje, nie pozwala żyć, wtedy mamy do czynienia z fobią.

Przypadłość ta prześladowa miliony ludzi na świecie. Lekarze zidentyfikowali ponad dwieście odmian tego paranoicznego strachu. Może on stać się udziałem każdego z nas i może przyjąć najdziwniejszą postać.

Atakują psychikę, ale i ciało

Zdarza się na przykład, że kogoś przeraża...pozycja wyprostowana. Lęk przed nią nie pozwala żyć, pracować, być szczęśliwym. Ktoś inny wpada w panikę w windzie, która na chwilę zatrzyma się między piętrami. Podczas ataku lęku mięśnie gardła napinają się do tego stopnia, że przełykanie śliny jest bolesne. Usta wysychają, soki trawienne nie dochodzą do żołądka - efektem jest wielki ból, trudno oddychać, a serce bije jak młot. Uginają się kolana, skurcze wyginają palce nóg i rąk. Katastrofa!

Skąd biorą się te osobliwe stany lękowe? Jak rodzi się obawa przed wychyleniem się z okna, lataniem samolotem, zamkniętą przestrzenią lub widokiem krwi?

Przyczyny

Fobie mogą wywodzić się z dzieciństwa: bywa, że pogryzienie przez psa odzywa się po latach jako chorobliwy lęk. Nadopiekuńczy rodzice doprowadzają czasem do tego, że dorosły człowiek panicznie boi się samotności. Fobia może narodzić się także w wieku dojrzałym. Ostatnio odnotowano nową AIDS-fobię. Pewna Angielka ze stachu przed chorobą schudła o kilkanaście kilogramów, mimo że cały czas znalał negatywny wynik testu. Lęk może nas dopaść nagle, nawet na placu pełnym ludzi.

Najczęściej występujące fobie

Akrofobia - lęk przed podróżą samolotem.

Arachnofobia - lęk przed pajakami.

Klaustrofobia - lęk przed zamkniętą przestrzenią.

Hematofobia - lęk przed widokiem krwi.

Odontofobia - lęk przed wizytą u dentysty.

Jak pokonać fobie?

* Określ, co wywołuje twój lęk. Zapisz i staw mu czoła.

* Ćwicz relaksacyjne oddychanie - wtedy w porę zapobiegiesz atakowi.

* Kilka razy w tygodniu zmierz się ze swoim lękiem. Jeśli np. boisz się windy, zmusz się, by do niej wejść.

* Każdorazowo uprzątnij sobie: nic mi się nie stało!

* Notuj postępy w zwalczaniu fobii. To twój sukces.

* Nie poddawaj się. W końcu na pewno zwyciężysz.

(tk)

Firma "AZET" - Import-Eksport P.H.U.

Lubań, ul. Rybacka 28, (przy wiadukcie na trasie Zgorzelec-Jel. Góra)
zaprasza do:

Zakładu Wylęgu Drobiu

Lubań, ul. Rybacka 28, tel. 22-21

oferuje jednodniowe pisklęta:

- * kurze ogólnoużytkowe szczepione domięśniowo,
- * kurze brojlery,
- * kacze,
- * gęsie,
- * oraz sprzęt drobiarski,
- * pasze dla drobiu i zwierząt gospodarskich.

Zakład Wylęgu Drobiu prowadzi hurtową sprzedaż jaj konsumpcyjnych pochodzących z firm krajowych.

Ponadto oferujemy materiał szkółkarski owocowy i ozdobny w dużym asortymencie, jak:

- * drzewka i krzewy owocowe, np. jabłonie, grusze, wiśnie, agresty,
- * drzewka i krzewy ozdobne - jałowce, cyprysy, tuje,
- * sadzonki i rozsady kwiatów i warzyw,
- * torf i ziemię kwiatową,
- * realizujemy zamówienia na sprzęt wyposażenia działek i ogrodów przydomowych.

Punkt sprzedaży znajduje się przy ul. Rybackiej 30.

Zapraszamy w godz. 9.00 - 17.00. Kontakt telefoniczny w godz. 7.00 - 15.00, tel. 22-21.

Ceny oferowanych towarów rozsądne.

Zapraszamy do współpracy.

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe "DEXPOL" SA

50-010 Wrocław, ul. Podwałe 64

zaprasza do

STACJI PALIW "DEX" Nr 18
w Nowej Karczmie
(na trasie Lubań - Zgorzelec)

Polecamy wysokiej jakości paliwo płynne produkcji krajowej i zagranicznej:
E 98, 94, PB oraz ON.

* Ponadto przy stałych i wyższych zakupach istnieje możliwość płatności w późniejszych terminach.

* Prowadzimy również sprzedaż dużej gamy olei silnikowych produkcji krajowej i zagranicznej, drobne akcesoria samochodowe jak również napoje, piwo, papierosy.

Zapraszamy do naszej stacji - czynnej całą dobę!

Mężczyźni także grają

Rozgrywki w siatkówce w klasie międzywojewódzkiej rozpoczął Międzyszkolny Uczniowski Klub Sportowy. Wcześniej zawodników tych skupiało Ognisko TKKF "Księginki", w którym realizowali swoje sportowe ambicje. Pierwsze wyjazdowe mecze w sezonie 1995/96 rozgrywali w Strze-

gomiu z AKS-em, przegrywając 2:3 i wygrywając drugi mecz 3:1.

Podobnie jak siatkarki drugą rundę jesiennej kolejki zawodnicy MUKS rozgrywali na wyjeździe w Wałbrzychu "Chelmskim". O wynikach poinformujemy w następnym numerze. Wszystkich, którzy chcieliby obejrzeć

lubański zespół zapraszamy na mecze 28 października o godz. 11.00 do sali sportowej ZSZ Nr 1 przy ul. Kopernika, gdzie siatkarsze goście będą drużyną "Razem" Wołów. Wstęp na zawody: bilet normalny 1 zł, ulgowy dla młodzieży szkolnej 0,5 zł.

DZ



Na zdjęciu kadra pierwszej drużyny MUKS. Stoją od lewej: trener mgr Krzysztof Doliński, zawodnicy - Artur Smoluch ur. 1980, 193 cm, Paweł Ferenc 1977, 176, Radosław Stolarczyk 1980, 186, Piotr Nowak 1970, 182, Krzysztof Hanka 1967, 188, Krzysztof Dyjak 1977, 182. Siedzą od lewej: Arkadiusz Krzyśków 1980, 176, Paweł Serewis 1980, 176, Tomasz Serewis 1977, 187, Daniel Kubecki, 1980, 182, Dariusz Rudion, 1979, 185 oraz nieobecny na zdjęciu Artur Lyczak 1967, 185.

Występ w reprezentacji Polski

Młody piłkarz "Łużyce", uczeń Szkoły Podstawowej Nr 6 w Lubaniu - Andrzej Jędrzejczak dostąpił zaszczytu gry w reprezentacji Polski U-16. Po konsultacjach i kontrolnych testach kilkudziesięciu kandydatów z całej Polski młody lubanianin, został powołany do piłkarskiej kadry Polski młodzików na towarzyskie międzypaństwowe mecze z rówieśnikami Węgier. Dwa mecze zostały rozegrane w miejscowości TATO, gdzie mieści się Ośrodek Przygotowań Olimpijskich sportowców węgierskich. Pierwszy

mecz wygrali 1:0 Węgrzy, drugi zakończył się wygraną Polski 3:2. Nasz piłkarz grał przez pełen czas w obu pojedynkach i był wyróżniającym się zawodnikiem w liniach obronnych.

Andrzej otrzymał kolejne powołanie do drużyny na mecz z Czechami, który odbędzie się w Jeleniej Górze. Gratulujemy mu piłkarskiego zaszczytu i życzymy sukcesów w dalszej przygodzie piłkarskiej.

DZ

Sport szkolny

Biegi przełajowe

Tegoroczny kalendarz współzawodnictwa sportowego młodzieży szkolnej wzbogacił o sztafetowe biegi przełajowe i dzięki temu po raz pierwszy zespoły uczniowskie mogły rywalizować w tej dyscyplinie. W szkołach podstawowych współzawodnictwo dziewcząt i chłopców prowadzone było w dwóch kategoriach wiekowych: do 13 - i do 15 lat. W grupie pierwszej obowiązkowy był start po trzech uczniów z klas czwartych, piątych i szóstych.

* Dystans 9 x 1000m

Wśród dziewcząt wygrała sztafeta lubańskiej "Szóstki" (nauczyciel K. Haik-Gagała) biegnąca w składzie: B.Śmigiel, J. Atanowska, J. Zółtańska, J. Zwierzańska, U. Świdzińska, M. Fiolek, M. Trzaskoma, E. Murawska, M. Krakowiak. II miejsce zajęła Szkoła Podstawowa w Świeradowie, III - SP nr 1 z Lubania.

Rywalizację chłopców wygrała Szkoła Podstawowa nr 2 z Leśnej (nauczyciel J. Zimowicz) w składzie: Ł. Mularczyk, J. Jankowicz, J. Wowczuk, M. Oleszczuk, M. Suchanecki, P. Wierchosławski, J. Wójcik, P. Stożek, W. Limont. Miejsce II - SP nr 1 z Leśnej, III - SP Mirsk. Konkurencję chłopców wygrała sztafeta lubańskiej "Jedynki" (nauczyciel D. Wajcfelt) biegnąca w składzie: M. Socha, K. Kwiatkowski, A. Tomkiewicz, W. Łakota, P. Myśliński, A. Wilkowski, B. Łasica, G. Baranowski, N. Bagiński, M. Ryżewski, II miejsce - SP nr 6 z Lubania, III - SP nr 2 Leśna.

Uczniowie szkół ponadpodstawowych biegali: dziewczęta - 10 x 1000m, chłopcy - 10 x 1500m. Klasyfikację dziewcząt wygrał Zespół Szkół Ekonomicznych z Lubania (nauczyciel A. Witukiewicz) w składzie: M. Zabawa, A. Jezierska, A. Wenciewicz, B. Ślabicka, J. Kubińska, K. Jędrzejczak, E. Sawczuk, G. Wołoszyn, J. Woźniak, M. Woźna. II miejsce przy-

padło Zespołowi Szkół Rolniczych z Biedrzychowic, a III - ZSZ Nr 1 z Lubania.

Zwycięstwem ZSZ Nr 2 z Lubania (nauczyciel D. Lubaczewski) zakończyła się rywalizacja chłopców. W sztafecie biegli: W. Łasica, R. Mizgier, K. Kujawa, B. Majszczyk, T. Rzepa, A. Brański, J. Gaździcki, G. Ochryńczuk, A. Bil, A. Królik. II miejsce zajął ZSZ Nr 1, III - LO; obie sztafety z Lubania.

* Czwórbój

Rejonowe zawody w czwórboju lekkoatletycznym rozgrywane na stadionie MOSiR-u w Lubaniu przyniosły następujące rozstrzygnięcia:

Dziewczęta: I miejsce - SP Nr 1 z Lubania, 1185 pkt. (nauczyciel J. Urban) - drużyna w składzie: Ewa i Gabriela Wyztygiel, K. Łowejko, A. Junik, A. Seniura, M. Górka. II miejsce - SP Nr 6, 1043 pkt., III - SP Świeradów, 904 pkt. Indywidualnie najwięcej punktów zdobyły dziewczęta ze SP Nr 1 z Lubania: Anna Junik - 284, Magdalena Górka - 251 i Anna Seniura - 240.

Wśród chłopców wygrali także uczniowie "Jedynki" z Lubania (nauczyciel D. Wajcfelt) startujący w składzie: J. Jakubowski, A. Karwath, K. Białkowski, P. Grejner, D. Kieldanowicz i T. Kozłowski. Kolejne miejsca przypadły SP Nr 6 z Lubania - 821 pkt. i SP Nr 2 z Leśnej - 795 pkt. Indywidualnie najwięcej punktów uzbierali uczniowie SP Nr 1: J. Jakubowski - 236, D. Kieldanowicz - 221 i P. Grejner - 204. Zawodników trzech najlepszych zespołów w obu klasyfikacjach nagrodzono pamiątkowymi dyplomami i medalami.

* Piłka ręczna

Rozegrane zostały rejonowe zawody w piłce ręcznej dziewcząt. Kolejność: I m. - ZSO Mirsk (nauczyciel J. Wójcik), II m. - LO Luban, III m. - ZSE Luban, IV m. - ZSZ Nr 1 Luban, V m. - ZSR Biedrzychowice.

DZ

PIŁKA NOŻNA

W czołówce

Dwa ostatnie mecze umocniły zespół "Łużyce" w czołówce klasy okręgowej w rundzie jesiennej. W dziesiątej kolejce jedynie lubańscy piłkarze pokonali u siebie groźną drużynę "Rybaków" z Parowej 2:0 po bramkach Zatorskiego i Trzonka, natomiast dla pozostałych drużyn z naszego regionu była ona pechowa. Leśniański "Włókniarz" przegrał w Lubawce 1:2, "Olsza" w Chelmsku 0:1, "Gryf" w Jeleniej Górze 1:3, "Chrobry" Nowogrodziec z Kamienną Górą 1:2.

W jedenastej kolejce nastąpiła zmiana na pozycji lidera po meczu na szczycie, w którym piłkarze Kamiennej Góry zwyciężyli Karkonosze II. "Łużyce" rozgrywały mecz w Węglińcu z tamtejszym MGLKS-em. Gospodarze byli pewni swego, pamiętając o wygranym sparingu przed sezonem aż 8:0. Niestety, zawiedli się. Lubanianie po niezłym spotkaniu pokonali rywala 3:0. Gole strzelili: D. Trzonek - i jest to już kolejny w dorobku tego młodego piłkarza oraz A. Kozłowski i D. Grygorczyk, który popisał się bramką "filmową".

W innych pojedynkach tej kolejki osiągnięto następujące rezultaty: "Gryf" - Mirsk 4:0, bramki: Więciwicz 2, Buda 1, Dżamilis 1, "Olsza" - "Chrobry" 0:0, Leśna - Chelmsko również remis.

TERMINARZ KOLEJNYCH SPOTKAŃ:

* 29.10.1995r, godz. 14.00

"Czarni" Lwówek	- "Łużyce" Luban
"Gryf" Gryfów	- "Hutnik" Pieńsk
"Olsza" Olszyna	- "Włókniarz" Mirsk
"Gambit" Chelmsko	- "Chrobry" Nowogrodziec
"Włókniarz" Leśna	- "Karkonosze II" Jelenia Góra

* 5.11.1995r, godz. 14.00

"Łużyce" Luban	- "Gryf" Gryfów
"Orzeł" Lubawka	- "Chrobry" Nowogrodziec
LZS Przedwojów	- "Olsza" Olszyna
"Włókniarz" Mirsk	- "Włókniarz" Leśna

DZ

SIATKÓWKA

* Siatkarki lubańskiego MKS-u rozgrywki II-ligowe w sezonie 1995/96 rozpoczęły wyjazdowymi pojedynkami z MKS-em Łańcut. Mecze zakończyły się wyraźną wygraną gospodarzy 3:0 (8,7,6) i 3:0 (7,12,8). W lubańskim zespole grały: Madurowicz, Sawicz, Efimienko, Zając, Barszcz, Liszczyńska oraz Wiertel i Chojnacka.

Na inaugurację rozgrywek w Lubaniu zapraszamy 28 października br. o godz. 18.00 i 29 października o godz. 11.00 do sali sportowej Łużyckiego Oddziału Straży Granicznej. Gościć będziemy zawodniczki "Polonii" Świdnica.

* Bardzo dobrze zadebiutowały w drużynie "Chrobrego" z Niemodlina były zawodniczki MKS-u - Bładek i Efimienko. Zespół ten pokonał u siebie "Wandę" Kraków i z pewnością będzie jednym z faworytów tej grupy II ligi.

* Przed rozpoczęciem spotkań ligowych juniorki młodsze rozgrywały u siebie turniej makroregionalny. Wyniki:

MKS Luban - "Cuprum" Lubin 3:1, "Zawisza" Sulechów - "Cuprum" 3:1, MKS - "Zawisza" 3:0. Kolejność turnieju: I m. MKS Luban - 4 pkt., II - "Zawisza" Sulechów - 3 pkt., III - "Cuprum" Lubin - 2 pkt.

Dz

Plebiscyt

Przypominamy, że nasza redakcja oczekuje na zgłoszenia sportowców na listę kandydatów plebiscytu na najpopularniejszego sportowca "Ziemi Lubańskiej" w 1995 roku. W zgłoszeniu należy podać: nazwisko i imię, rok urodzenia, dyscyplinę sportową oraz przynależność klubową. Termin przyjmowania zgłoszeń upływa 15 listopada 1995 r.



"AGROMASTER - DK" sc.
NAWOZY I ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN

59-800 Luban, ul. Boczna 15, tel. (0796) 29-96

Oferuje:

- środki ochrony roślin,
- nawozy ogrodnicze,
- nasiona,
- artykuły rolnicze,
- nawozy.

Zapraszamy w godz. 7.30 - 15.30,
w soboty w godz. 8.00 - 12.00.



* Wacław R. w poszukiwaniu pracy trafił do jednej z lubańskich firm. Niestety, nie mogli go zatrudnić, ponieważ nie znaleźli dla niego żadnego zajęcia. Wacław R. wyjaśnił, że wcale mu to nie przeszkadza, on i bez zajęcia może brać pieniądze.

* Roman Z. obiecał solennie, że nie weźmie już więcej kieliszka do ust. I nie jest to wynikiem tego, że ma silną wolę. To jego żona ma silną rękę.

* Jeden z lubańskich biznesmenów Waldemar P. zapytał swojego dłużnika, kiedy ostatecznie odda mu zaciągnięty jakiś czas temu dług. Zauważył przy tym, że jak się rozliczy, to będzie przynajmniej mógł spać spokojnie. Niestety, dłużnik wzbrania się z podaniem terminu, gdyż obawia się, że jeśli go poda, to Waldemar P. nie będzie mógł spać wcale.

* Ostatnio wykazano w badaniach socjologicznych, że kiedy dziewczyna ma piętnaście lat nienawidzi mężczyzn i

wszystkich chętnie by wręcz wymordowała. Ale dwa lata później rozgląda się, czy któryś przypadkiem nie ocalał.

* Justyna B. wyszła za Piotra M., mimo że tak się różnią. Potwierdza to starą prawdę, że przeciwności się przyciągają. Ona była przy nadziei, a on nie.

* Co to jest dyktatura? - pyta redakcję mały Kazio z ulicy Łąkowej. Odpowiedź: Dorosniesz, ożenisz się, to będziesz wiedział.

* Do lekarza rejonowego przyszedł emeryt Konstanty J. strasznie zatroskany stanem swojego zdrowia. Coś z nim jest nie tak, bo od dziesięciu lat w ogóle nie choruje.

* Ostatnia podwyżka cen benzyny wcale nie zmartwiła Józefa B. I tak kupuje zawsze podczas tankowania za 100 tysięcy starych złotych.

* Krzysio (lat 5) powiedział w przedszkolu, że urodził się w lubańskim szpitalu. Wychodzi na to, że od razu był chory.

* Nieprawdą jest, jakoby radny Zbigniew P. ani razu nie otworzył ust podczas kilku kolejnych sesji. Trudno bowiem ziewać bez ich otwierania.

Zebrał MS

Lokalne notki-plotki.

Z premiera obsznarnikiem?
Jak niesie wieść gminna, właścicielem (współwłaścicielem?) gruntów po byłym PGR w Pisarzowicach ma być b. premier Hanna SUCHOCKA. Jak wiadomo, pańskie oko konia tuczy, więc ponoć ostatnio sama "pani na włościach" incognito doglądała swoje dobra. Należy oczekiwać, że ta Wielkopolańska rodem z Pleszewa, zgodnie z najlepszymi tradycjami gospodarowania swojego regionu, stworzy w Pisarzowicach enklawę o wysokiej kulturze rolnej.

Yach

Uśmiechnij się

- Chciałbym zamówić tort urodzinowy dla żony.
- Ile ustawić świeczek? - pyta cukiernik.

- Jak zwykle. Dwadzieścia sześć.

- Między kolegami.
- Mam pretensję, że spałeś z moją żoną!

- Słowo daje, nawet oka nie zmrużyłem!

- Chłopak z delegacji służbowej wysłał do dziewczyny telegram:
- Przyjadę w sobotę, jak będę mógł.
Dziewczyna w swojej depeście:
- Będiesz mógł! Przyjeżdżaj!

- Na hali produkcyjnej:
- Panie kierowniku, pańska żona prosi pana do telefonu!
- Prosi?
- Tak, bardzo prosi!
- To chyba chodzi o innego kierownika...

- Dwaj kumple wracają z pracy:
- Moja żona to idzie z postępowem czasu.
- Dlaczego?
- Bo już teraz wydaje pieniądze, które ja zarobię w przyszłym roku...

- Między kolegami przy śniadaniu:
- Ależ mam potworny kłopot. Żona znalazła 200 zł.
- I dlatego się tak martwisz?
- Tak, bo ona je znalazła w kieszeni mojej marynarki...

HOROSKOP

BARAN
21 III - 20 IV

Kiedy Baran się uprze, że bez niego wszystko przepadnie, to w końcu wszyscy w to uwierzą. Tymczasem musisz odpocząć, a najbliższych nieco zaktywizować. Czas dać im szansę, bo co z tego, że w tym LO tyle nauki? Ty też pracujesz zawodowo.

BYK
21 IV - 20 V

Życie Byka ostatnio biegnie jak szalone. Ciągłe masz tyle spraw do załatwienia i w dodatku nie możesz odłożyć na przyszłość. A wszyscy wokół - jak zwykle - liczą na ciebie.

BLIŹNIĘTA
21 V - 21 VI

Bliznięta powinny wybrać się gdzieś poza Lubań. Warto dać sobie nieco luzu, a nie spędzać miesiąc miodowy przy remoncie mieszkania. Te sprawy można odłożyć na szare dni, a teraz trzeba przynajmniej weekendy poświęcić na romantyczne wycieczki rowerowe po pięknej ziemi lubańskiej.

RAK
22 VI - 22 VII

Po ostatnim półmetku w LO Rak jest wyraźnie szczęśliwy. No pewnie, jak się ma taką (!) dziewczynę. Bierz ją częściej na romantyczne spacerki, zabiegaj o nią, bo warto. Tymczasem - kiedy ostatnio spacerowaliście po Górze Kamiennej?

LEW
23 VII - 22 VIII

Lew będzie zadowolony ze swoich ostatnich posunięć. Środki zainwestowane w Nowogrodzcu pozwolą na rozwinięcie sieci również w Olszynie i Leśnej. Sprawiedliwym działaniem zyska sobie szacunek i poważanie. Warto by inni wzięli z niego przykład.

PANNA
23 VIII - 22 IX

Panny mogą być w pewnej rozterce. Wrodzona pogoda ducha klóci się z fizycznymi dolegliwościami. Cóż, bywa i tak. Na szczęście właśnie ze względu na ów optymizm, nie im nie przysłania piękna październikowej jesieni.

WAGA
23 IX - 22 X

Waga znalazła się w wirze pracy. Zawodowe sprawy wprost rozmnazają się, a i w domu nie da się poleżeć. Trzeba więc biec z roboty do roboty. Ale ty to uwielbiasz, szczególnie tę swoją działkę na Ogródach "Piast".

SKORPION
23 X - 22 XI

Najbliższe urodziny przyniosą dużo radości Skorpionom z Kwis i z Leśnej. Pamiętajcie jednak, że aby was lubiano, musicie się pozbyć złośliwości, którą okazujecie zniechęca. Warto o tym pomyśleć, bo niektórym bardzo na was zależy.

STRZELEC
23 XI - 22 XII

Twoje kłopoty zawodowe są wynikiem pewnej niefrasobliwości. Zbyt ufasz ludziom. Tymczasem, warto pamiętać, że każdy jest taki szczerzy i uczciwy jak ty. Wielu cię po prostu wykorzystuje.

KOZIOROŻEC
23 XII - 20 I

Choć wielu uważa, że jesteś dumny i zasadniczy, ty jesteś po prostu sprawiedliwy aż do surowości. Także dla siebie, no z małym wyjątkiem - zbyt pobłażasz najmłodszemu. Ci, którzy cię dobrze znają wiedzą, że nigdy nie zawodziś i zawsze masz serce otwarte.

WODNIK
21 I - 20 II

Wodnik ze swoją artystyczną duszą nie zbyt potrafi zdyscyplinować własne postępowanie. Cóż, jesienny świat jest taki piękny, wszystko wokół można namalować, wszystko gra i śpiewa, więc kto go może zatrzymać w domu. Dlatego kiedy tylko może, umyka gdzieś słońce, wiatr i swoboda. I tak, niestety, będzie trwało. Dobrze, że chociaż jest zdolny.

RYBY
21 III - 20 IV

Trzymaj Rybko swoje szczęście, ale nie chowaj go przed ludźmi. Nie zawsze musisz mieć pecha w życiu. Ryba z wojewódzkiego miasta jest wyraźnie zafascynowana tobą. Chce cię chyba przedstawić swoim najbliższym, a to coś oznacza...

REML

LUBAŃSKI

Krzyżówka nr 19



Poziomo: 1. Dział metrologii elektrycznej, 7. Poszukiwany przez alchemików na wieczną młodość, 8. Strefa głębi oceanu, 10. Ptak leśny, największy z wróblowatych, 12. Bezbarwna odmiana kalcytu (wspak), 13. Robert (1771-1858) angielski socjalista utopijny, 14. Miasto nad Wartą, 16. Starożytna miejscowość na Peloponezie (Iktinos), 20. Zapal, werwa, 21. Od lat największy problem rozwoju Rzeczypospolitej.

Pionowo: 2. Gotland - trzeci okres paleozoiku, 3. Skala osadowa, 4. Kamienna w Lubaniu, 5. Część Morza Śródziemnego, 6. Miasto w województwie radomskim, 9. Sznur do chwytania koni, 10. Pokryty kobiercem kwiatowym, 11. Zasadnicza część telewizora, 15. Ma czerwony kwior, 17. Rzeka we Włoszech, uchodzi do M. Liguryjskiego, 18. Angielska jednostka miary, 19. Kolor w kartach.

MIS

Litery uszeregowane w kolejności od 1 do 41 utworzą hasło - rozwiązanie.

Wśród czytelników, którzy do 20 października br. nadesłali prawidłowe rozwiązania rozlosujemy dwie nagrody ufundowane przez sponsora, członka Związku Kupców Lubańskich:

- Pana Romana Juckiewicza, właściciela hurtowni FAMILIO przy ul. Rybackiej w Lubaniu.

Nagrody za rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru, której hasło brzmiało: "WÓDZ JEST NIEWOLNIKIEM HISTORII" otrzymują:

- p. Bernadeta Mlonek, zam. Lubań, ul. Warszawska 18/3

- p. Elżbieta Daniel, zam. Grabiszycy G. 17, gm. Leśna

Gratulujemy i prosimy o zgłoszenie się po odbiór do naszego sponsora:

Pana Krzysztofa Krzyżkowskiego, właściciela sklepu FIRANY-METRAZ, który mieści się w Rynku w Lubaniu.

"ZIEMIA LUBAŃSKA" - Dwutygodnik Samorządowy. Wydawca: Miejski Dom Kultury. Adres redakcji: 59-800 Lubań, ul. 7 Dywizji 14, tel. 24-62. Druk: NORPOLPRESS, Wrocław. Redaktor naczelny: Ryszard Figurski. Sekretarz redakcji: Kazimierz Kiljan (grafika reklam). Zespół redakcyjny: Bożena Adamczyk, Lucyna Duczyńska, Regina Wojewoda, Teresa Kraska, Leszek Duczyński, Michał Smyczek, Zygmunt Dziak. Osoby współpracujące: Ludwik Anioł, Barbara Grzybek.

Ogłoszenia i reklamy przyjmuje redakcja codziennie w godz. od 8.00 do 14.00, nie ponosząc odpowiedzialności za ich treść. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich skracania oraz przeredagowywania.

Nr indeksu 324132. Numer zamknięto 20 października 1995 r.